NUMER 10.

DZIENNIK POWSZECHNY

2/14 Stycznia 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Środa, 14 Stycznia 1863.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

W dniu wczorajszym z powodu uroczystości noworocznej, według dawnego kalendarza, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Namiestnik wraz z dostojną Małżonką Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżną Alexandrą, raczyli przyjmować powinszowania na pokojach zamku Królewskiego.

O godzinie naznaczonej, duchowieństwo wszelkich wyznań, damy, Rada Stanu, Rada Administracyjna, Senat, Skład Szkoły Głównej, Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, oraz Rady powiatowe i miejska pod przewodnictwem JW. Naczelnika Rządu Cywilnego zgromadzili się w Sali błękitnej (hetmańskiej).

Wielkie Księstwo Ichmość przeszedłszy przez tę salę wśród zgromadzonego orszaku, udali się do kaplicy zamkowej w towarzystwie dostojnych swych dzieci Ich Cesarskich Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja i Wielkiej Księżniczki Olgi.

Po nabożeństwie miało miejsce przyjęcie przy którem damy, Naczelnik Rządu Cywilnego, wyżsi duchowni wyznań chrześcjańskich, Rada Administracyjna, Rada Stanu, Senat i obecni Jenerałowie, mieli zaszczyt być przypuszczeni do ucałowania ręki Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Alexandry.

Honory wojskowe oddawane były przez oddział pułku Litewskiego gwardji w kolumnowej sali ustawiony.

ROZKAZ

do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

W Warszawie d. 28 Grudnia (9 Stycznia) 18$^{62}/_{63}$ r.

I. Przez Najwyższy Rozkaz Jego Cesarsko-Królewskiej Mości.

w Moskwie dnia 4 (16) Grudnia 1862 roku. (Nr. 26.).

Uwolniony od obowiązków: - Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Sprawiedliwości Leon *Dembowski*, z pozostawieniem Stałym Członkiem Rady Stanu Królestwa.

Mianowani: — Prezes Banku Polskiego, Radca Tajny *Niepokojczycki*, Członkiem Rady Administracyjnej, z pozostawieniem Stałym Członkiem Rady Stanu Królestwa i z uwolnieniem dla słabości zdrowia od obowiązków Prezesa Banku; Członek Komisji Rządowej Sprawiedliwości, Rzeczywisty Radca Stanu *Wosiński*, Dyrektorem Głównym Prezydującym w tejże Komisji; Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Rzeczywisty Radca Stanu *Borzęcki*, Dyrektorem Wydziału dóbr i lasów w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

II. Przez Postanowienie Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem.

W Kancelarji Rady Stanu Królestwa. — Mianowani: — p. o. Sekretarza Referenta Kancelarji Rady Stanu Michał *Rogoziński*, i p. o. Podprokuratora przy Sądzie Apelacyjnym Roman *Wierzchlejski*, Vice-Referendarzami w Kancelarji Rady Stanu Królestwa.

III. Przez Postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. — Uwolniony od służby:—Na własne żądanie, z powodu słabości zdrowia, Profesor Zwyczajny Medycyny Sądowej i Psychiatrji, peł: zastępczo obowiązki Prezydenta w Cesarsko-Królewskiej Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji, Radca Stanu Andrzej *Janikowski*.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.—Mianowany: — Spadły z etatu Pomocnik Inspektora Głównego Służby Zdrowia, Radca Stanu Leon *Sokołowski*, Członkiem Rady Lekarskiej.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości.—Otrzymują urlop za granicę:—Referent Komisji Rządowej Sprawiedliwości Teodor *Guzowski*, na dni 10; Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Gustaw *Wołowski*, na mcy 6.

Uwolnieni od służby.—Na własne żądanie:—Sędziowie Pokoju: Okręgu Węgrowskiego Wacław *Popiel*, i Okręgu Płockiego Oddziału II w Zakroczymiu Tymoteusz *Miszewski*.

We Władzach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.—Otrzymuje przedłużenie urlopu za granicę:—Naczelnik Kancelarji Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Anzelm *Sulikowski*, jeszcze na mcy 4.

IV. Przez Postanowienie Departamentu Heroldji Rządzącego Senatu.

w Petersburgu d. 8 (20) Listopada 1862 r.

Posunięty za wysługę lat na Sekretarza Gubernialnego: Nadetatowy Urzędnik do pisma w Kancelarji Sekretarjatu Stanu Królestwa, Regestrator Kolegjalny Teodor *Buchmejer*, ze starszeństwem od d. 16 Lipca 1862 r.

V. Przez rozporządzenia Komisij Rządowych i Władz Oddzielnych.

W Najwyższej Izbie Obrachunkowej.—Mianowani:—Młodszy Archiwista Mikołaj *Miłkowski*, Pomocnikiem Kontrolera i Urzędnik do pisma Stanisław *Przeciechowski*, Młodszym Archiwistą w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, obaj od d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1862 r.

Wielki Książę Namiestnik Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem.
(podpisano) KONSTANTY.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych udzieliła pozwolenie do praktyki lekarskiej w Królestwie Polskiem: b. studentom b. Akademji Medyko-Chirurgicznej,

P. Zygmuntowi Dobieszewskiemu,
" Stanisławowi Huzarskiemu,
" Stanisławowi Chomętowskiemu,
" Teofilowi Belkemu.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— Zawiadamiając właścicieli, rządców i dzierżawców posesij w mieście Warszawie i przedmieściu Pradze położonych, że w miesiącu Styczniu r. 1863 dopełniać się będzie pobór:

a) *w Kasie Głównej Ekonomicznej.*

Czynszów z gruntów w Pradze położonych za rok 1863, tudzież pierwszych rat za tenże rok kanonów z realności miejskich i jatek rzeźniczych;

Czynszu z gruntów Saskiej Kępy, oraz prowizji od kapitałów miejskich, i procentów od pożyczek budowlanych.

b) *w Kasie Dochodów Skarbowych.*

Pierwszych rat za rok 1863 ofiary, dzierżawy z domów skonfiskowanych, zwrotu pożyczki za cynk, oraz subsidium charitativum za tenże rok.

c) *w Kasie Poborowej Pomocniczej.*

Opłaty Kanonu od zarobkowań za rok 1863, oraz pierwszej raty za tenże rok opłaty kominowej.

Wzywa tychże kontrybuentów, aby pomienione należności od nich przypadające, jako to:

Ofiarę, dzierżawy, zwrot pożyczki, subsidium charitativum, czynsze z gruntów, kanony z realności i jatek, prowizje od kapitałów, czynsze z Saskiej Kępy i kominowe wnieść należy w ciągu miesiąca Stycznia; prowizje od pożyczek budowlanych według zobowiązania się hypotecznego w ciągu pierwszych dziesięciu dni tegoż miesiąca, zaś kanon od wszelkich zarobkowań w ciągu dni pięciu od daty wręczenia osobnej awizacji bezpłatnej.

Przytem Magistrat uprzedza wszystkich kontrybuentów, ażeby pieniądze na podatki przeznaczone, jedynie do właściwych rąk Poborców w Kasach oddawali — w przeciwnym bowiem razie narażeni być mogą na utratę tych pieniędzy, jako w niewłaściwe ręce oddanych, i na obowiązek wniesienia innych do Kas.

Z Petersburga, 9 Stycznia.

Przez Najwyższe dyplomy, mianowani zostali kawalerami orderów: z dnia 7 grudnia 1862 r. (v. s.), św. Aleksandra Newskiego, jenerał-adjutant, jenerał-lejtnant, naczelnik sztabu Jego Cesarskiej Wysokości Jenerał-Feldzeuchmejstra Aleksander *Barancow*; z d. 6 grudnia 1862 r (v. s.): Orła Białego: jenerał-lejtnant, honorowy opiekun moskiewskiej rady opiekuńczej Jan *Łużin*; tajny radca, honorowy opiekun tejże rady, książę Michał *Golicyn*; św. Włodzimierza 2ej klasy z mieczami: jenerał major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, kurator moskiewskiego okręgu naukowego Mikołaj *Isakow*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Wykonanie prawa o Radach powiatowych.

Gubernja Płocka.

(Dokończenie, obacz Nr. 9).

KWATERUNEK.

Rozbierając kwestję kwaterunku, Rada powiatowa *Lipnowska* zauważyła, że powinność ta dwojako uważana,—raz jako ciężar ponoszony w naturze, a drugi raz, jako podatek składany w pieniądzach, jest w ogóle obowiązkiem bardzo uciążliwym. Szczególniej daje się to czuć miastom, które dotąd wyłącznie znoszą ten ciężar, a w których składka kwaterunkowa wszystkie inne razem wzięte podatki i opłaty skarbowe przewyższa. Jeżeliby więc powinność ta, przez wprowadzenie jakiej radykalnej co do kwaterowania wojsk reformy, nie mogła być całkowicie zmienioną,—byłoby przynajmniej do życzenia, aby podatek kwaterunkowy przez sprawiedliwy i stosunkowy rozkład pomiędzy mieszkańców wsi i miast, zarówno jednych jak i drugich dotykał.

WŁÓCZĘGOSTWO I ŻEBRACTWO.

Zastanawiając się nad środkami zapobieżenia dosyć upowszechnionemu w niektórych miejscowościach kraju włóczęgostwu i żebractwu, Rada powiatowa *Lipnowska* przyszła do wniosku: że zaprowadzenie kolonij karnych, odpowiadających domom przytułku i pracy po miastach, mogłoby się skutecznie do tego przyczynić. Kolonje takie z dążnością rolniczą założone, zniewalając osadzonych do zajęcia się pracą w kierunku odpowiednim naturze i potrzebom kraju, mogłyby z nich zrobić użytecznych członków społeczeństwa.

Włóczęgostwo dałoby się także powściągnąć ścisłem wykonywaniem przepisu, aby nikt nie przyjmował człowieka, któryby nie posiadał tak zwanej *terminatki*. Przepisy te w tem tylko powinnyby być obostrzone, żeby każdy służący wiejski zaopatrzony był w książeczkę służbową, w którą nie tylko czas służby, warunki umowy, ale i każde uchybienie jego byłoby zapisane. Odpowiedzialność z tego względu, powinnaby zarówno ciążyć tak sługę za nieposiadanie książeczki, jak i pana za jej nie wydanie.

Zdaniem Rady powiatowej *Mławskiej*, włóczęgostwu i żebractwu najliczniejszego dostarcza żywiołu klasa wyrobników wiejskich.

Wyrobnik w niektórych miejscach właściwiej przytulnikiem zwany, jest to człowiek luźny, nie służący nikomu, nie płacący żadnych podatków, mieszkający przy gospodarzu rolnym, odrabiający mu za kawałek ogrodu pod kartofle kilka dni rocznie w żniwa, korzystający za to z wspólnego dla całej wsi pastwiska, a częstokroć i zbiorki gałęzi w lesie dominialnym.

Z określenia tego wynika, że wyrobnik jest człowiek najbardziej do włóczęgostwa pochopny i próżniaczy, potrzeby którego przy ciemnocie, lenistwie i łatwości wyżywienia się, nader są ograniczone.

Stan wyrobniczy rekrutując się co dzień nowymi doń przybyszami, wyrządza społeczeństwu niepowetowaną szkodę swojem próżniactwem, a jako ciemny i niekontrolowany, przyczynia się najwięcej do powiększania ludności więzień i aresztów policyjnych.

Uważając za konieczne przedsięwzięcie środków, któreby zapobiegły, rozrastaniu się włóczęgostwa, przez kontyngens z wyrobników, Rada powiatowa czyni wniosek, aby Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych podała do wiadomości Władz administracyjno-policyjnych postanowienie Księcia Namiestnika z dnia 24-go Grudnia 1823 roku tyczące się tej klasy ludzi, a zupełnie u nas zaniedbane, — i aby takowe w oddzielnych oddrukach przesłała Wójtom gmin z poleceniem ścisłego wykonywania.

Kiedy zaś powołane postanowienie Księcia Namiestnika nie obejmuje określenia tego stanu, należałoby je dopełnić, daniem dokładnej definicji, i dla ukrócenia przyrostu klasy wyrobników klasą sług, dodać: że sługa, który przez trzy miesiące bez służby zostaje, za wyrobnika uważany będzie.

Oprócz rozbioru przedmiotów powyżej wykazanych, przeprowadzały Rady powiatowe przez swe obrady inne jeszcze wnioski, polepszenie administracji krajowej na celu mające. Większa część Rad, oświadczyła się: za zniesieniem kartek zastępujących drobną monetę, za separacją przymusową gruntów szlacheckich, — za zaprowadzeniem miar i wag polskich i za zastosowaniem poboru kar egzekucyjnych do systemu przez Towarzystwo Kredytowe przyjętego. Objawiły także Rady życzenie: aby Kasy Oszczędności jak najwięcej były upowszechnione; — aby w Banku Polskim otwierane były kredyta dla Domów zleceń z usunięciem wszelkich form ścieśniających; aby obmyślono zasady prawa o zaprowadzeniu Instytucji kredytowych do skupu czynszów włościańskich, aby zapewniono środki jak najdokładniejszego zbierania datt statystycznych, i t. p. Nadto każda z Rad powiatowych rozbierała przedmioty territorjalnego rozgraniczenia gmin, lub odpowiedniejszego przydzielenia onych do innych powiatów i okręgów sądowych; a jedna wykazała konieczną potrzebę rozciągnięcia bliższej kontroli nad czynnościami Wójtów gmin.

Rozbierano wszakże na Radach powiatowych i takie przedmioty, które z natury swej nie wchodzą w zakres działań Rad powiatowych, — jak np. o urganizowaniu sądów przysięgłych; — o przyspieszenie zaprowadzenia Sądów gminnych; — o potrzebie podwyższenia płac Urzędnikom; — o usunięciu z etatów miejskich subsidiów dla rozmaitych Władz kraju; — o ułatwienie księżom nad granicą zamieszkałym przebywania granicy za kartami legitymacyjnemi, i t. p. a co wszystko wchodzi właściwie w zakres Władz rządzących lub prawodawczych.

Z przykrością tu przychodzi wspomnieć o zboczeniach Rad powiatowych, nacechowanych pewnym rodzajem opacznego pojęcia zamiarów Rządu i własnego interesu obywateli kraju.

W żadnym z powiatów Gubernji Płockiej nie wybrano Członków do Komisji Konskrypcyjnych, pozorując uchylenie się od wyboru niewłaściwemi motywami. Komisarze rządowi nieomieszkali udzielać Radom ostrzeżeń, lub występować z protestacjami, w których między innemi wzywano o głębokie rozważenie i zastanowienie się: w jakiem położeniu znaleźliby się Członkowie Rady i ich wyborcy, gdyby wrazie zgłoszenia się o pomoc wojskową, jak to często bywa, do ściągnienia okupów lub poskromienia włościan i czeladzi, otrzymali odpowiedź: że gdy Rada powiatowa uznała siłę zbrojną za niepotrzebną dla powiatu, przeto żądanej pomocy otrzymać nie mogą.

Przy wyborze członków do delegacij czynszowych większa część Rad powiatowych wystąpiła z niewłaściwemi utyskiwaniami, jakoby okólnik objaśniający główne zasady prawa o oczynszowaniu z urzędu, utrudnił przeprowadzenie układów czynszowych i rozbudził w nich nieokreślone życzenia.

Przeciwko takiemu zapatrywaniu się na przedmiot Komisarze protestowali, a jeden z nich, chcąc dać jasne wyobrażenie o istotnym stanie rzeczy, przytoczył: że właścicielom samym jako Wójtom gmin Władza ogłoszenie okólnika włościanom poruczyła; — a nieufność włościan względem panów, zaszczepioną została przez nieoględne w początkach roku 1861, ogłaszanie włościanom przez niektórych obywateli obietnic przesadzonych które następnie ziścić się niedały a włościanom w pamięci utkwiły.

Najważniejszych zboczeń od przepisów prawa dopuszczono się w Radzie powiatowej Przasnyskiej. Prezydujący zagaił posiedzenie Rady mową tendencyjną; pomimo protestacji Komisarza rządowego wspomnioną mowę wniesiono do protokółu; — nad niektóremi także przedmiotami wdała się Rada w niewłaściwe dyskusje z przekroczeniem praw jej służących.

Z wszystkich tych powodów Rada powiatowa Przasnyska w myśl art. 13 Najwyższego Ukazu, postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 4 (16) Grudnia 1862 roku rozwiązaną, a narady jej i czynności, oraz dopełnione przez nią wybory, za nieważne i niebyłe uznane zostały.

Że zaś inne Rady powiatowe Gubernji Płockiej odmówiły wyboru Członków do Komisisij Konskrypcyjnych i wystąpiły z niewłaściwemi uwagami nad okólnikiem Rządu, objaśniającym prawo o oczynszowaniu z urzędu, przez co ściągnęły na siebie rygor art. 12 prawa przewidziany, — Rada Administracyjna przeto postanowiła: uchwały ich i narady w wymienionych tu przedmiotach unieważnić i za niebyłe uznać, utrzymując wszakże w swej mocy wybory i wszelkie inne narady lub uchwały w granicach przepisów przez Rady dopełnione.

Oto jest treściwy obraz działań Rad powiatowych Gubernji Płockiej na pierwszem ich zebraniu. Wprawdzie Rady te wiele ważnych przedmiotów jeszcze niedotknęły, odkładając je na dalsze zgromadzenia,—rzeczy wszakże obecnie już poruszone i w granicach prawa dyskutowane, świadczą o praktycznym poglądzie Rad powiatowych na interesa i potrzeby miejscowe powiatów.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Depesze podają mowę tronową Cesarza Napoleona, którą onegdaj otworzone zostały posiedzenia Senatu i Ciała prawodawczego. Z mowy tej, okazuje się, że dotknięte były wszystkie kwestje ważniejsze tak wewnętrzne jak zewnętrzne, Cesarz wszakże bardziej rozwodził się nad tem co zostało dokonane niż nad tem jak nad ıl zamierza postępować, wspomniał tylko o nadziejach utrzymania pokoju, do naruszenia którego nie przyczyni się kwestja grecka i o zaniechaniu zamiaru interwencji do sprawy Stanów Zjednoczonych. W kwestji włoskiej o ile można wnosić, Cesarz nie zaniechał zamiaru pojednania Stolicy Apostolskiej z Królestwem Włoskiem.

Stronnictwo pragnące utrzymania świeckiej władzy, po ogłoszeniu w *Monitorze* przemowy Papieża, spodziewało się wybitniejszego ustępu w kwestji rzymskiej w mowie tronowej.

Constitutionnel wyraża nadzieje, że rozprawy w Ciele prawodawczem którego posiedzenia mają trwać trzy miesiące, będą nadzwyczaj spokojne, ponieważ tak w wewnętrznej polityce, jak i w zewnętrznej nic nie zachodzi takiego, coby mogło sprawić wzburzenie pomiędzy deputowanymi. Wszakże kilka dni silnie krążąca pogłoska o podróży księcia Napoleona, zaczyna być stawiana w wątpliwość. Żółta księga, zawierajaca dokumenta do rozpraw nad adresem, wkrótce miała być rozdana deputowanym i podobno poprzedza ją świetnie skreślony obraz zewnętrznej polityki; same zaś dokumenta w niej znajdujące się, podobno nie mają wielkiego znaczenia.

Wiadomość podana przez depeszę z Konstantynopola, jakoby w Atenach było wiadomo że Dom Ferdynand nie odrzuca stanowczo kandydatury do tronu greckiego, lecz pragnie aby państwo heleńskie zostało rozszerzone terytorjalnie, nie zyskuje sobie wiary, dla tego że pochodzi z Konstantynopola, gdzie mniej dobre mogą mieć wiadomości o postanowieniach Dom Ferdynanda niż w Londynie, Lizbonie lub Bruksełli, i gdzie obawy wywołane sprawą grecką mogły dać powód do rozpuszczenia takiej pogłoski. Korespondent brukselski *Gazety Kolońskiej* zapewnia że kwestja kandydatury do tronu greckiego została ukończoną przez przyjęcie jej przez Dom Ferdynanda portugalskiego do czego skłoniły go namowy króla belgijskiego. Książe Flandrji zaś pod żadnemi warunkami nie chciał przyjąć tej kandydatury.

D. Morning Post i *Patrie* w sposób wprost sprzeczny tłomaczą przesilenie ministerjalne jakie zaszło w Konstantynopolu, wszelako najprawdopodobniejszą zdaje się wiadomość, że przesilenie to nastąpiło w skutek intryg pałacowych.

Dziś miały być otwarte w Berlinie posiedzenia sejmu pruskiego. Według ostatnich wiadomości, Król z powodu stanu zdrowia, jakkolwiek znacznie polepszonego, nie będzie mógł osobiście otworzyć sejmu i poruczył to dokonać p. Bismarckowi. Co do wniosków mających być przedłożonemi sejmowi, pierwsze miejsce pomiędzy niemi znajdą: wniosek z żądaniem zatwierdzenia wydatków z roku 1862 oraz budżety na rok 1863 i 1864, i poprawka prawa z 1814 r. co do służby wojskowej. Wątpią, czy projekta do prawa o odpowiedzialności ministrów i najwyższej izbie obrachunkowej będą wniesione, lecz zdaje się nie podlegać wątpliwości, że prawo organizacji gmin nie znajdzie się na porządku dziennym. Obok tego będą wniesione inne projekta dotyczące materjalnych interesów, djet dla deputowanych i t. d.

(Ind. bel., W. Z., Schl. Zei.)

Depesza lorda Russela do p. Saville-Lumley. Foreign-Office 30 Września 1862 r.

Panie, odczytałem i przedłożyłem Królowej pańskie depesze za Nr. 88 i 93, z 2 i 5 b. m., dotyczące sprawy czarnogórskiej.

Rząd Jej Królewskiej Mości musi wyrazić ubolewanie z powodu iż nie może podzielić sposobu zapatrywania się księcia Gorczakowa, co do ogólnej kwestji interwencji do spraw tureckich, ani co do szczególnej sprawy Czarnogórza.

Rząd Jej Królewskiej Mości zawsze rozumiał, że od chwili kiedy Turcja została przyjęta do systemu europejskiego, pozyskała wszelkie korzyści i obowiązki niezależnego państwa. Jednem słowem, stawała się niezależną, jak Prusy, Portugalja, Szwecja lub Saksonja, z drugiej strony zostawała zobowiązana jak te państwa warunkami traktatów i związkami międzynarodowej uprzejmości i życzliwości.

Jeżeli tak jest, niebyłoby słusznem, kiedy traktaty milczą, interwenjować bez potrzeby lub wezwania, wrazie kiedy powstanie wybuchło w Turcji, i kiedy powstanie to popierane było przez sąsiedniego księcia.

Taki był wypadek w Hercogowinie, gdzie wybuchło powstanie i w Czarnogórzu, skąd było ono podniecane i popierane.

Jeżeli książe Czarnogórza był hołdownikiem, sułtan miał prawo zmusić go do posłuszeństwa i narzucić mu takie warunki, któreby mogłyby zapewnić to posłuszeństwo na przyszłość; jeżeli przeciwnie był on księciem niezależnym, sułtan miał prawo mu narzucić takie warunki pokoju, któreby mogły zapobiedz ponowieniu napaści z jego strony.

Co do szczególnych warunków wymaganych przez Turcję, rząd Jej Królewskiej Mości nie zamierza ani ich usprawiedliwiać, ani potępiać.

Do Porty należy wyrazić jakie są konieczne warunki zapewnienia jej spokojności na przyszłość.

Proponowane przez nią warunki nie są wszakże bezprzykładne.

W początku zeszłego stulecia górale Szkocy usiłowali obalić tron domu hanowerskiego i osadzić nową dynastję. Doradcy korony angielskiej przedsięwzięli środki dla pokonania tego oporu.

Dwukrotnie pobili powstańców; zbudowali

dobre drogi przez góry szkockie i wystawili twierdze dla utrzymania powstańców w spokojności.

Dziś, Jej Królewska Mość nie ma wierniejszych poddanych nad górali szkockich.

Nim skończę, muszę w kilku słowach przedstawić sposób zapatrywania się rządu Jej Królewskiej Mości na to co się dzieje w Turcji.

Jeżeli sławiańscy i greccy poddani sułtana powstaną, a powstanie to zostanie przytłumione, nacisk władzy stanie się cięższym, a fundusze wyznaczone na budowę dróg i portów i na zaprowadzenie ulepszeń, zostaną zwrócone na opłatę i utrzymanie groźnej siły zbrojnej.

Jeżeli przeciwnie, ułożony plan niektórych sfer, obalenia rządu tureckiego, powiedzie się, Grecy i Sławianie zaczną się kłócić, każda prowincja będzie żądała zwierzchnictwa, wojna domowa będzie niszczyła kraje gdzie władza sułtana została obalona i będzie trzeba odwołać się do wielkich mocarstw europejskich dla położenia końca takiemu bezrządowi, przez podział pomiędzy nie tureckich prowincji. Ale i europejskie mocarstwa nie potrafiłyby spełnić tego zadania bez wywołania nowych zajść, prawdopodobnie ogólnej wojny.

Taki sposób zapatrywania się, skłania rząd Jej Królewskiej Mości, obok szczerego pragnienia polepszenia stanu chrześcjańskich poddanych Porty, do odmówienia wszelkiego udziału w urzeczywistnieniu projektów znanych w Grecji pod nazwą „wielkiej idei", a które to projekta tak greckie jak sławiańskie dążą do zerwania wszelkich istniejących węzłów posłuszeństwa w cesarstwie tureckiem, i mniej więcej zostają w związku z zbrodniczemi knowaniami, których skutków Turcja doświadcza w Serbji, a które mają na celu takobalenie każdej monarchji w Europie, jak zniszczenie nietykalności cesarstwa tureckiego.

Możesz pan udzielić odpis tej depeszy księciu Gorczakow.

Jestem i t. d.

„Russel."

Anglja.

Londyn, 9 Stycznia. Na lorda Palmerstona, z powodu zamiaru jego odstąpienia Grecji wysp Jońskich, powstawali silnie torysowie, lecz nareszcie uniewinnili go w pierwszej instancji. Głównym w oczach ich winowajcą jest kanclerz skarbu p. Gladstone, i przeciw niemu to zwróciła się cała nienawiść pomienionego stronnictwa. Korespondent londyński „Gazety Kolońskiej" przyznaje pod tym względem torysom słuszność, uważa bowiem odstąpienie wysp Jońskich jako błąd polityczny, mogący spowodować dalsze ze strony Anglji ustępstwa terytorjów. Torysowie właśnie posyłali p. Gladstone na wyspy Jońskie dla uspokojenia burzących się tam umysłów i dla zbadania, za pomocą umysłu klasycznie wykształconego, w jaki sposób da się osiągnąć porozumienie pomiędzy potomkami Homera a ich obecnymi władzcami. P. Gladstone posiada nadzwyczaj bystry umysł: udaje mu się często wyjaśnić z nadzwyczajną szybkością jak najzawilsze kwestje. Mąż ten stanu złożył ówczesnemu gabinetowi Derby, jako rezultat swej niefortunnej misji,—szczegółowe sprawozdanie z podróży i memorjał, w których sposób jego zapatrywania się na kwestję wysp Jońskich został dokładnie wyłożony. Dokumenta te złożone zostały do akt ministerstwa spraw zagranicznych i nie były nigdy ogłoszone. Okrzyczano wówczas p. Gladstona jako marzyciela, a organa stronnictwa wigów szydziły z niego, gdyż chciały go poróżnić ze stronnictwem torysów, co się im zupełnie powiodło. Obecnie, gdy p. Gladstone trzyma z wigami, kwestja odstąpienia wysp Jońskich została przez niego wywołaną. Zyskał on co do tej sprawy dwóch silnych sprzymierzeńców, hr. Russell i p. Cornewall Lewis, podczas gdy lord Palmerston od niedawnego dopiero czasu przychylił się do tego pomysłu.

Korespondent londyński „Gazety Kolońskiej" donosi z niezawodnego (jak sam zapewnia) źródła, że Król Ferdynand Portugalski przystaje nareszcie na przyjęcie korony greckiej. Powiadają, że kwestja ta załatwioną została za wstawieniem się Króla Belgów. Potwierdzenie tej wiadomości na drodze urzędowej ma nastąpić za kilka dni.

W Birminghamie podpisują obecnie adres do prezydenta Lincoln'a, dla wynużenia mu sympatij angielskich przeciwników niewolnictwa.

Lord Palmerston prezydował onegdaj w Romsey na dorocznym meetingu, mającym na celu zachętę dla klasy robotniczej. Miał on przy tej sposobności do robotników mowę, która nie dotknęła bynajmniej polityki. Miał on także prezydować na uczcie z tej okoliczności wyprawionej, lecz powołany został niespodzianie przez telegraf do Osborne.

Austrja.

Nadwiślanin w Nrze 3-cim z dnia 9 b. m., a zatem nazajutrz po czynności wyborczej w Krakowie odbytej, niewątpliwy podług niego wybór niewybranego p. Leona Chrzanowskiego, jednego z *głównych redaktorów Czasu*, eskontuje w następujących wyrazach radości:

„Wyborowi p. Chrzanowskiego przyklaśnie „całe nasze Powiśle pruskie, zarówno jak „i Księstwo Poznańskie, którego organ, Dziennik Poznański, tak gorąco i *trafnie* za nim „przemówił. Pan Chrzanowski nietylko Krakowa lecz i naszym jest kandydatem. Czas „bowiem już minął niepowrotnie, gdy obojętnem było dolne Powiśle na to, co się działo w górnem. Ci którzy kandydata naszego „przeprowadzą, dobrze się sprawie naszej zasłużą. *Niech żyje Leon Chrzanowski poseł nasz „i Krakowski.*"

Francja.

Paryż, 9 Stycznia. Podróż Cesarza do Rouen, jak zapewniają, została już udecydowaną Cesarz pragnie robotnikom zarazem udzielić pomyślną wiadomość o wyznaczonym dla przyjścia im w pomoc kredycie 12 miljonów fr. Co do podróży księcia Napoleona, która ma mieć zupełnie inne powody i cel, niż powszechnie głoszono, ta zdaje się być pewną. Książę ma opuścić Paryż 24-go a wsiąść na statek w Marsylji 26-go b. m. Dziś odpłynął z tego portu do Algieru marszałek Pelissier. Powiadają, że w czasie jego pobytu w Paryżu, na naradzie w najwyższych sferach, mającej na celu urządzenie gabinetu na wypadek rejencji, marszałkowi wyznaczono w tym przewidywanym gabinecie wydział wojny. Lecz pogłoska ta nie zyskuje sobie bezwzględnej wiary.

W Madrycie podobno była mowa o mianowaniu jen. Prima marszałkiem z powodu Nowego Roku. Lecz nominacja ta przybrałaby charakter tak nieprzyjazny względem rządu francuzkiego, iż postanowiono wstrzymać się z wyrażeniem sympatji dla byłego dowódcy oddziału hiszpańskiego w Meksyku.

Monitor ogłasza dziś nominację księcia Montmorat syna królowy Krystyny i p. Duperré na oficerów służbowych Cesarza.

Na przyjęciu tak zwanem, damskiem, w Tuileries, Cesarzowa głośno poruczyła jenerałowi Kalergis, ażeby zawiadomił rząd tymczasowy w Atenach o życzeniach jej pomyślności dla Grecji, co zwróciło powszechną uwagę. Cesarzowa, na ostatniem balu w Tuileries jaśniała zdrowiem i wesołością.

Według ostatnich wiadomości z Turynu zdrowie p. Fariniego, ma być w bardzo złym stanie. Powątpiewano nawet czy będzie mógł otworzyć posiedzenia.

Jeszcze nic nie postanowiono co do wyboru arcybiskupa Paryża; lecz lista pierwotna pięciu kandydatów, została ostatecznie z rozkazu cesarskiego zredukowana, tak, że pozostało na niej dwóch kandydatów, a mianowicie M-gr. Chalandon, arcybiskup z Aix i M-gr Darboy, biskup z Nancy. Cesarz polecił, aby mu jednocześnie złożono dwa szczegółowe raporta o tych dwóch kandydatach; więcej jest prawdopodobieństwa, że się M-gr Darboy utrzyma. Uważano, że na pogrzebie kardynała Morlota, książę Napoleon nie był reprezentowany.

Oprócz p. Vuillefroy, ma być mianowany senatorem także i p. Vuitry będący tak jak i pierwszy członkiem rady stanu. Tym sposobem w radzie stanu otworzą się cztery wakanse, z których dwa mają być obsadzone przez członków ciała prawodawczego.

Oddziały wojsk mające być wysłanemi do Meksyku z Tulonu, Algieru i Oranu, odpłyną z tych portów między 10 a 15 b. m.

Nadzwyczajny poseł amerykańskich stanów skonfederowanych wysłany do Paryża i Londynu dla prowadzenia układów w celu zaciągnięcia pożyczki, przybył do Londynu.

Prusy.

Berlin, 10 Stycznia. Bawarja wypowiedziała znowu drogą urzędową zdanie co do zachowania się swego w kwestji traktatatu handlowego. Baron Schrenk oświadcza w ogłoszonej teraz depeszy z 31-go grudnia 1862, że „przesilenie obecne" nie może być usunięte „ani zapomocą dalszego prowadzenia dotychczasowej dyskusji, ani przez same tylko odrzucanie zdań i wniosków, lecz jedynie przez wyraźny powrót do wszechstronnie uznanego stanowiska, na podstawie którego strony interesowane mogłyby z jednaką swobodą działać. Jeżeli rząd królewsko-pruski uważać będzie odmowę Bawarji i innych rządów co do przystąpienia do traktatu handlowego francuzko-pruskiego za to, czem ta odmowa jest niezaprzeczenie (a odmowa ta płynie z prawa ustawą związku celnego zapewnionego), w takim razie nie będzie widzieć w tej odmowie ujmy dla siebie. Dla tego to rząd bawarski sądzi, że pożądanem byłoby dla wszystkich rządów należących do związku celnego, ażeby na podstawie art. 34-go traktatu z d. 4 kwietnia 1853 r., ważna kwestja stosownego rozwoju i reorganizacji systemu handlowego i celnego związku, roztrząśniętą została na konferencji jeneralnej, która ma wkrótce zgromadzić się. Bawarja bierze za punkt wyjścia przy tych konferencjach propozycje austrjackie, a drogi tej trzymać się będzie i nadal. Państwo to uważa, iż obowiązkiem jest wszystkich rządów związku celnego naradzać się wspólnie nad tak ważną kwestją. Jednocześnie rząd bawarski oświadcza swą gotowość co do wzięcia pod rozwagę innych podobnych kwestij i zgodzenia się na zmiany w taryfie, na odnowienie traktatów związku celnego i na zawiązanie na nowo układów z Francją." — Bawarja przeto czyni poniekąd ustępstwa, gdyż nie odrzuca wprost traktatu handlowego francuzko-pruskiego, lecz dopomina się o uprzednie narady. Przyszłość okaże, czy powody przytaczane przez barona Schrenk'a, nie są jedynie pozorami.

Włochy.

Turyn, 7 Stycznia. Dekret dotyczący rozdziału władzy cywilnej i wojskowej w prowincjach Neapolitańskich dopiero jutro podpisany zostanie. Za przybyciem margrabiego d'Afflitto nastąpi także gruntowne przekształcenie prefektury neapolitańskiej, której skład pod względem osób jest teraz taki, że stawia w niezbyt korzystnem świetle zdolności jenerała Lamarmora co do wyboru swych współpracowników. I tak niektórzy z urzędników prefektury pomienionej najpewniej zostają w stosunkach z dziennikami *France* i *Napoli*. — Do prefektów prowincij południowych w tych dniach mają być rozesłane instrukcje względem ogólnej organizacji systemu dla wytępienia rozbójnictwa. Systemat ten opierać się będzie głównie na współdziałaniu właścicieli ziemskich z równin. Właściciele z Basilicata dali już dobry przykład, a obywatelom innych prowincij zdaje się także nie zbywać na chęciach najlepszych. Również postanowiono teraz do prowincij najbardziej na niepokoje narażonych, wysłać wybranych urzędników policyjnych. Dla zapobieżenia jednak na przyszłość jakim zażaleniom, minister sprawiedliwości przedstawi projekt do prawa, nadającego sądom cywilnym władzę szybkiego wyrokowania, i określającego zarazem ściśle atrybucje komisij wojennych, gdzieby takowe, sposobem wyjątkowym pozostać musiały. Minister udzieli izbom szczegółowe objaśnienia w przedmiocie tego projektu.—Stanowcza decyzja co do terminu otwarcia izb, nastąpi dopiero po powrocie p. Peruzzego z Florencji.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Paryż, 12 Stycznia. Cesarz otworzył dziś posiedzenia izb mową tronową następującej osnowy:

„Panowie senatorowie! Panowie deputowani! Ciało prawodawcze ma rozpocząć ostatnią swą sesję. Zapobieżenie zastrzeżonemu konstytucją przeciągowi czasu, byłoby w moich oczach aktem niewdzięczności względem izby, a nieufności względem kraju. Minęły już czasy w których uważano niezbędnem korzystać z przyjaznej sposobności jakiego w samą porę wydarzonego wypadku dla zapewnienia sobie głosów ograniczonej liczby wyborców. Dziś gdy wszyscy *(tout le monde)* głosują, w masach nie ma już owej dawnej ruchliwości, owej zmienności przekonań przy lada powiewie, wstrząsającym na pozór atmosferą polityczną.

Ponieważ zgromadzeni jesteśmy razem po raz ostatni, nie bezużytecznym będzie rzut oka na to, cośmy w ciągu pięciu lat wspólnie zdziałali; albowiem jedynie przy poglądzie na dość długi przeciąg czasu, można ocenić ducha konsekwentności, który kierowaniu sprawami przewodniczył. Ludzie znajdują zwykle upodobanie w tem, ażeby w działaniach Monarchów upatrywać ukryte sprężyny i pełne tajemniczości wyrachowania; polityka moja była prostą, gdyż dążyła do pomnożenia pomyślności Francji i jej przewagi moralnej, bez nadużycia władzy w rękach moich spoczywającej, oraz bez dozwalania izbie takowa osłabła.

Na zewnątrz zaś usiłowałem: w granicach prawa i traktatów, sprzyjać dążnościom narodów do lepszej prrzyszłości; rozwinąć nasze stosunki handlowe z krajami, do których zbliża nas większa spólność interesów; usunąć z akt dyplomatycznych dawne punkta sporne i w ten sposób uniknąć powodów do nieporozumień; nareszcie żądać nieustraszenie i wytrwale zadosyć uczynienia za każdą sztandarowi naszemu wyrządzoną zniewagę, za każde pokrzywdzenie naszych narodowców. Obaczmy jak zasady te zostały przeze mnie zastosowane stosownie do tego, jak okoliczności na to pozwalały.

Na Wschodzie życzenie narodowe prowincij Dunajskich utworzenia jednego ludu, nie mogło nie obudzić naszego interesu, a spółudział nasz przyczynił się do uznania ich zjednoczenia. Poparliśmy zażalenia Serbji, Czarnogórza i chrześcjan syryjsskich, o ile takowe były uzasadnione, bez zapoznania atoli praw Porty Ottomańskiej. Oręż nasz bronił niepodległości Włoch, bez wchodzenia w zmowę z rewolucją, bez naruszania po za obrębem pola bitwy naszych dobrych stosunków z tymi, którzy stali się byli chwilowo naszymi przeciwnikami, bez pozostawiania swemu losowi Ojca Św., do wspierania którego obowiązani byliśmy tak naszym honorem, jak i naszemi dawnemi zobowiązaniami.

Załatwiliśmy kwestje sporne, mianowicie z Hiszpanją, dotyczące bądź uregulowania granic, bądź dawnego długu z 1823 r., oraz z Szwajcarją, w przedmiocie doliny Dappes. Traktaty handlowe zostały już lub zostaną wkrótce zawarte z Anglją, Belgją, Włochami, Prusami i Szwajcarją. Wyprawy nareszcie do Chin, Kochinchiny i Meksyku służą dowodem, że chociażby w najbardziej oddalonym kraju, porwanie się na honor Francji nie ujdzie bezkarnie. Podobne wydarzenia nie mogły przeminąć bez wywołania zawikłań; droga obowiązku wiedzie zawsze pomiędzy strome skały. Pomimo to Francja zwiększyła się o dwie prowincje; zapory, które dzieliły nas od naszych sąsiadów, zmniejszyły się; rozległy kraj na dalekim Wschodzie stanął otworem dla naszej działalności; lecz, co więcej warte niż zdobycze, zyskaliśmy słuszne prawo do sympatji ludów, nie straciwszy przytem zaufania i szacunku rządów. W ciągu tylko co ubiegłego roku spotkałem się z większą częścią Monarchów, a zjazdy te wyprowadziły na jaw przyjacielskie stosunki, z których każdy jest rękojmią pokoju europejskiego. Pokoju tego nie zdołają naruszyć wypadki, które wydarzyły się niedawno w Grecji. Ten pobieżny pogląd na przeszłość, stanowi rękojmię dla przyszłości, a pomimo nacisku nieprzyjaznych okoliczności i odmiennego sposobu widzenia, przyznacie bezwątpienia, że zawsze trzymałem się wytrwale jednego kierunku.

Co się tyczy wewnętrznego położenia, z jednej strony, przez udzielenie zupełnej amnestji, usunąłem, o ile to mnie dotyczyło, wspomnienie naszych wewnętrznych waśni, z drugiej zaś strony, dążyłem do podniesienia znaczenia wielkich ciał państwa. Powołałem was do wzięcia bardziej bezpośredniego udziału w biegu spraw; zabezpieczyłem wasze narady wszelkiemi rękojmiami, dozwalającemi swobodę rozpraw. Zrzekłem się prerogatywy uważanej dotąd za niezbędną, dla dania ciału prawodawczemu możności kontrolowania wydatków w sposób bardziej niezależny i nadania większej trwałości podstawom na których spoczywa kredyt publiczny. Dla ulżenia naszym finansom, siły nasze lądowe i morskie zostały do mniejszych rozmiarów zredukowane. Dług bieżący będzie mógł zmniejszyć się, a pomyślne powodzenie konwersji renty, stanowi ważny krok do ujednostajnienia długu. Dochody niestałe zwiększają się nieustannie skutkiem wzmagania się dobrobytu powszechnego; stan państwa byłby bardziej jeszcze kwitnącym, gdyby wojna w Ameryce nie pozbawiła nas jednego z najobfitszych źródeł naszego przemysłu. Pomimowolna stagnacja w pracy spowodowała w wielu punktach nędzę, zasługującą na wszelką z naszej strony pieczołowitość; żądany przeto będzie od was kredyt dla przyjścia w pomoc tym, którzy ponoszą z poddaniem się losowi skutki nieszczęścia, położenie końca któremu nie jest w naszej mocy. Tymczasem starałem się przesłać na tamtą stronę Atlantyku, rady, natchnione słusznem spółczuciem; ponieważ atoli wielkie mocarstwa morskie nie sądzą, iżby przyszła już chwila stosowna do połączenia się ze mną, musiałem przeto odłożyć do bardziej sprzyjających czasów propozycje pośrednictwa zdolnego położyć kres przelewowi krwi i wyczerpaniu zasobów kraju, którego przyszłość nie może być dla nas nigdy obojętną.

Nie będę z wami wchodził w szczegóły licznych ulepszeń w administracji, jak zaprowadzenie rezerwy w armji, reorganizacja floty, założenie instytucij dla klas ubogich, prowadzenie wielkich robót publicznych, czynności dotyczące rolnictwa, nauk i sztuk, zapewnienie rozwoju naszych kolonij pomimo przedsięwzięcia środków przeciw emigracji murzynów, przedsięwzięcie środków celem zapewnienia posiadania naszych prowincij afrykańskich, za pomocą zyskiwania coraz większej przychylności arabów i zapewnienia opieki naszym osiedleńcom. Sprawozdanie o stanie państwa zaznajomi was szczegółowo ze wszystkiemi temi środkami. Macie sposobność odznaczenia się przy końcu waszego mandatu pożytecznemi pracami; a jak skoro wrócicie do swych departamentów, oświadczcie, że jeżeli przezwyciężyliśmy liczne trudności i zdziałaliśmy wiele ważnego, winniśmy to spółdziałaniu wielkich ciał państwa i jedności, jaka pomiędzy nami panowała, lecz że pomimo to wiele jeszcze do zrobienia pozostaje dla uzupełnienia naszych instytucij, upowszechnienia prawdziwych pojęć i nazwyczajenia kraju do rachowania na siebie samego. Powiedźcie swym spółobywatelom, że będę zawsze gotów do przedsiębrania wszystkiego co dotyczy interesów większości, lecz że oni także, jeżeli leży im na sercu popieranie rozpoczętego dzieła, powinni unikać waśni wywołujących jedynie złe, i wybrać do nowej izby mężów, którzyby podobnie wam przyjęli istniejący porządek bez wszelkiej myśli ukrytej i którzyby zamiast bezowocnych walk, oddawali się poważnym rozprawom,— mężów ożywionych duchem czasu i prawdziwą miłością ojczyzny, którzyby przyświecali rządowi w jego drodze i nie wahali się nigdy przenosić nad interesa stronnictw, trwałość państwa i wielkość ojczyzny.

Kassel, 12 Stycznia. Dziś w południe podali się także do dymisji: przewodniczący w ministerstwie wojny p. Osterhausen, oraz przewodniczący w wydziale sprawiedliwości Pfeiffer. Kierunek ministerstwa sprawiedliwości powierzono tajnemu radcy finansowemu p. Schnackenberg.

Frankfurt nad Menem, 12 Stycznia. Journal l'Europe pisze, iż sułtan na prożbę reprezentantów wielkich mocarstw i dla uspokojenia obaw obudzonych walką między stronnictwem dworskiem a ministerstwem, oświadczy Hatiszeryfem, że zmiana ministerjalna nie ma być oznaką polityki reakcyjnej. — *L'Europe* donosi dalej, że dziś mają się rozpocząć układy w Bernie, w przedmiocie traktatu handlowego francuzko szwajcarskiego, a to na zasadach traktatu francuzko-pruskiego. Pełnomocnikiem ze strony Szwajcarji jest dr. Kern, a ze strony Francji p. Turgot.

Paryż, 12 Stycznia. Dzisiejszy *Monitor* donosi, że Mgr. Darbois biskup z Nancy, mianowany został arcybiskupem Paryża, w miejsce zmarłego kardynała Morlota.

Turyn, 11 Stycznia. Komisja utworzona dla zapobieżenia rozbójnictwa, przybyła do Neapolu. Składki narodowe dla ofiar rozbójnictwa idą pomyślnie. Władze medjolańskie wzywają obywateli, aby ogólnie wzięli udział w tych składkach.

Lwów, 12 Stycznia. Dzisiaj o godzinie 1-ej po południu nastąpiło otwarcie sejmu krajowego. Marszałek sejmu wyraził nadzieję pomyślnych skutków obrad. Namiestnik przyrzekł pomoc ze strony rządu dla dobra kraju. Komisarz rządowy przedstawił projekta rządowe, poczem przyjęto regulamin sejmowy.

Bern, 12 Stycznia. Dziś otwarte zostały posiedzenia rady związkowej. Prezes rady stanów, po przeglądzie europejskiej polityki, z radością wspomniał o załatwieniu sprawy doliny Dappes.

Berlin, 12 Stycznia. Król przyjmował wczoraj deputację z adresem przychylności do tronu z górnego Szląska.—Ostatnia *National Zeitung* zaprzecza pogłosce o tworzeniu się nowego odcienia stronnictwa lewego.—*Kreuzzeitung* wspomina z niezadowolnieniem o dymisji p. v. Dehn-Rotfelser w Kaselu.

Berlin, 12 Stycznia. Nord-deutsche Allgemeine Zeitung donosi, że wiadomości, jakoby główno dowodzący ósmym korpusem, miał otrzymać dowództwo nad szóstym korpusem armji, konsystującym w Szlązku, jako też o dalszem ściąganiu rezerwy siódmego i ósmego korpusu, oraz o wkrótce mającem nastąpić uruchomieniu tych dwóch oddziałów armji, są bezzasadne.—*Kreuzzeitung* zapewnia, że przyszła mowa tronowa będzie silną co do treści, a łagodna pod względem formy.— *Börsen Zeitung* i *Bank-und Handels-Zeitung* nadmieniają o pogłosce, że p. v. Bodelschwingh podał się do dymisji.

Frankfurt nad Menem, 12 Stycznia. L'Europe podaje dziś wiadomość pochodzącą z pewnego źródła, że przed trzema tygodniami p. Odo Russel odczytał papieżowi na prywatnej audjencji poufną depeszę lorda Johna Russel, ofiarującą Piusowi IX i dworowi rzymskiemu w interesie kościoła katolickiego i pokoju Włoch, schronienie na wyspie Malcie, dopóki z bezpieczeństwem i pod upragnionemi rękojmiami ze strony rządu włoskiego wrócić nie będą mogli. W tym celu będzie papieżowi oddany do rozporządzenia pałac gubernatorów Malty. Odpowiedź Papieża była odmówną. Papież uważa się za właściwszego do sądzenia o interesach kościoła katolickiego, niż lord Russell; będzie on przy grobach apostołów oczekiwał wyroków Opatrzności.

WIADOMOSCI ROZMAITE

Journal général de l'Instruction publique, ogłasza następną decyzję ministerjalną:

„Minister sekretarz stanu w wydziale wychowania publicznego i wyznań,

„W skutku sprawozdania złożonego mu o wzroście liczby słuchaczów na fakultecie prawnym w Paryżu i niemożności w jakiej zostają z powodu szczupłości audytorjów, iżby wszyscy znajdowali się na kursach, do słuchania których zobowiązani są przepisami;

„Ze względu na artykuł 5-ty decyzji komisji wychowania publicznego z dnia 9-go Października 1819 roku, dotyczący organizacji fakultetu prawnego w Paryżu, z którego wypływa, że nie powinno być więcej nad 500 uczniów zapisanych na każdy kurs, i że, skoro ta cyfra przewyższoną zostanie, będzie można urządzić nowy oddział wykładu, pod kierunkiem zastępcy lub adjunkta;

„Ze względu, że zapisy podczas roku szkolnego 1861—62 na kurs prawa administracyjnego w fakultecie paryzkim, oraz ilość zapisów uskutecznionych w zeszłym miesiącu Listopadzie na tenże sam kurs, przechodzą cyfrę 646,—stanowi:

„Art. 1. Drugi oddział kursu prawa administracyjnego, zostaje utworzony przy fakultecie prawnym Paryzkim.

„Art. 2. Kurs na tym drugim oddziale będzie wykładany przez p. Batbie, profesora zastępcę tegoż samego fakultetu.

„Art. 3. Poczynając od pierwszego kwartału 1863 roku, każdy uczeń trzecioletni, zapisując się na kurs prawa administracyjnego, powinien oświadczyć, którego z obu profesorów wykładu słuchać pragnie. Liczba uczniów zapisanych na każdy z tych kursów nie będzie mogła przechodzić pięciuset; dla tego więc, gdy zapisy na kurs jednego z profesorów, dojdą do cyfry pięciuset, wówczas później się zgłaszający będą przyjmowani jedynie na kurs drugi.

Paryż, 31 grudnia 1862 r.

Rouland".

— Wczoraj niebo było pochmurne, mgła gruba przez cały dzień zaciemniała widnokrąg. Średnia temperatura dnia jest $^3/_{10}$ stopni Réaumura ciepła, największe ciepło po południu wynosiło $^2/_5$, największe zimno w nocy $^1/_2$ stopnia Réaumura. Barometr wznosił się, średnia jego wysokość jest: 756,38 milimetrów. Wiatr panował słaby południowo-zachodni. Elektryczność 16 stopni.

Ostatnia kwadra o g. 1 m. 31 rano.

— Grudzień r. z. był mroźny, wietrzny, dosyć pogodny, o trzy stopnie zimniejszy niż zwykle. Pierwsze dziewiętnaście dni odznaczały się znacznemi mrozami, przeciwnie ostatnie sześć dni łagodnym stanem powietrza. Średnia temperatura całego miesiąca jest —5,46 stopni Réaumura niżej zera, o 3,48 st. Réaumura mniejsza niż w stanie normalnym; największe ciepło dochodziło 3,7 stopni Réaumura dnia 29 po południu; największe zimno —19,0 stopni Réaumura dnia 10 z rana; najcieplejsze dni były: 26, 29; najzimniejsze dni: 7, 9, 10, 11, 12, 17. Od dnia 25 nastąpiła znaczna zmiana temperatury i odwilż. Średnia wysokość barometru jest 27 cali 9,97 linij paryzkich o 0,81 linij paryzkich większa od normalnej. Największa wysokość barometru w ciągu całego roku, wynosząca 28 cali 5,46 linij paryzkich przypadła dnia 10 wieczorem; najmniejsza 26 cali 9,70 linij paryzkich dnia 20 po południu przed nowiem. Największa zmiana dzienna barometru 10,29 lin. paryzkich nastąpiła dnia 18 na 19, w tymże czasie co i największa zmiana temperatury. W pierwszej połowie miesiąca powietrze było suche, śnieg zaczął dopiero padać w dniach 11, 13, 15 i od dnia 19 do 23, lecz skutkiem odwilży i deszczu w dniach: 25, 28, 29 śnieg ten zupełnie stopniał. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest 97,3 na 100, o 2,7 setnych większa od normalnej. Ilość wody spadłej zdeszczu i śniegu wynosi co do wysokości 18,92 lin. par., o 1,82 lin. par. więcej niż zwykle; ilość wody ze śniegu jest cztery razy większa od ilości wody z deszczu. Stan elektryczności atmosferycznej, co do jej natężenia, średni jest 21,3 stopni; największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 40 stopni dnia 1-go. Dni pogodnych było 8, napółpogodnych 5, pochmurnych 18, dni deszczu 4, śniegu 11, mgły 6, wichrów 4, wiatrów mocnych 11; panujący wiatr był południowo-wschodni, przy końcu miesiąca częste były zachodnie. W dniu 26, w którym księżyc przechodził przez równik niebieski i znajdował się najbliżej ziemi, panował silny wicher zachodni i południowo-zachodni i ten wiele szkód poczynił; w tymże dniu w niektórych okolicach, jak w Częstochowie, dały się słyszeć grzmoty wśród błyskawic; toż samo i w Pleszewie w W. Ks. Poznańskiem i w Ziembicy na Szlązku. Stan wody na Wiśle pod Warszawą był niski, średnia wysokość miesięczna wody jest stóp 2 cali 0,2 nowej miary polskiej. Największa wysokość wody dochodziła stóp 2 cali 3, dnia 28, 29, 30, 31; najmniejsza stóp 1 cali 9, dnia 1.

— Dnia 13 Listopada r. 1862 dwuletnia Katarzyna Giętkowska, córka wyrobnika z wsi Krzywie, gminy Klubko, powiatu Włocławskiego,—dnia 15 t. m. i r. we wsi Emilin, gminie Białe, powiecie Gostyńskim, trzyletnia Paulina Frinks,—i dnia 16 t. m. i r. trzyletnia Łucja Walczak, córka wyrobnika z wsi Jarantowice, gminy Osięcin, powiatu Włocławskiego, pozostawione w domu bez dozoru, przez zapalenie się na nich odzieży, tak niebezpiecznie zostały poparzonemi, że pomimo udzielonego im ratunku, wkrótce żyć przestały.

— We wsi Wydrzyn, gminie Stryje Księże, powiecie Sieradzkim, pożar wszczęty d. 13 Listopada r. z. jak się domyślają z podpalenia, zniszczył owczarnię, i zabudowania gospodarskie, ubezpieczone na rsr. 640, oraz inwentarz wartujący rsr. 300.

— Piszą z m. Moskwy, że Saratowska droga żelazna otwarta od kilku miesięcy do Kolomny, 110 wiorst, jak na początek dosyć obiecujący daje dochód. W r. b. rozpoczną się roboty w celu jej przedłużenia o 78 wiorst do Riazania i w tych dniach jak słychać miała być podpisaną pożyczka zaciągnięta u bankierów niemieckich i następnie potwierdzona przez Rząd na 5 miljonów r. s.

— W N-rze 9-m *Uniwersitetskich Izwiestij* wydawanych przez Uniwersytet Kijowski, wyczytujemy między innemi sprawozdanie p. Wołoszyńskiego, konserwatora gabinetu numizmatycznego przy Uniwersytecie Św. Włodzimierza, o powierzonych mu do rozpatrzenia trzech zbiorach numizmatycznych, a mianowicie: Kijowskiej izby dóbr państwa; obywatela powiatu Kijowskiego, Troszyńskiego i urzędnika Dergimana.—Pierwszy z tych zbiorów, należący do izby dóbr państwa, składa moneta drobna ruska i zagraniczna z wieków XVII i XVIII; egzemplarze tu znajdujące się są dość pospolite, a zbiór ten może być interesującym jedynie dla specjalnych opisywaczy wykopalisk miejscowych.—Drugi zbiór p. Troszyńskiego z Kahorliku, zawiera około 3,000 starożytnych numizmatów grec-

kich i rzymskich, oraz medali i monet z wieków średnich i nowszych, rozmaitych epok i narodów. Był on niegdyś własnością ministra Dymitra Troszyńskiego, który jakkolwiek sam nie znawca numizmatyki, jednak nie szczędził pracy i wydatków na nabycie ciekawszych egzemplarzy. Zbiór ten zawierał do 400 sztuk numizmatów złotych, odnoszących się po większej części do ruskiej numizmatyki, i posłużył za ważne źródło do szacownego dla tejże numizmatyki dzieła Szoduara. Później jednak uległ wielu przemianom i ubytkom, tak że dziś zasługuje na uwagę tylko pod względem wartości metalu, ale nie numizmatycznej. — Co się tyczy kollekcji p. Derginana, ta liczy do 5,000 monet. Zawiera ona w sobie mnóstwo oryginalnych i rzadkich egzemplarzy w różnym metalu i we wszelkich gałęziach numizmatyki, z wyjątkiem kuficznej, ubolewać tylko trzeba, że nie jest uporządkowaną. — Dwa pierwsze zbiory zostały uporządkowane przez p. Wołoszyńskiego z trzeciego zaś wybrano tylko 272 rozmaitych egzemplarzy, na jakich zbywało gabinetowi uniwersyteckiemu i takowe nabyć postanowiono. – Oprócz zbiorów powyższych, p. Wołoszyński rozpatrywał i inne monety wykopane w południowo-zachodnich prowincjach Rosji, oraz badał kurhany tameczne, i wkrótce zamierza ogłosić drukiem rozprawę o skarbach wykopanych w gubernjach okręgu naukowego Kijowskiego, w ciągu ostatnich lat 26-ciu".

— W Petersburgu, w gmachu Cesarskiego Towarzystwa ekonomicznego mają mieć miejsce odczyty publiczne. I tak, p. Kessler będzie miał prelekcje o rybach, p. Pietruszewski odczyta kurs chemji organicznej, zastosowanej do sztuk tecznicznych, a p. Sowietow rzecz o hodowli bydła w Rosji.

— Ludność W. Ks. Poznańskiego wynosi podług spisu ludności z d. 3 grudnia 1861 r. w ogóle 1,485,550 dusz. Z rzeczonej ilości przypadają na pojedyncze powiaty następujące liczby: Powiat wrzesiński 36,016, z tych 53 osób wojskowych (miasto Września 3,347, Miłosław 1,589, Żerków 1,557). Powiat pleszewski 58,902, pomiędzy któremi 53 osób wojskowych, (Pleszew 6,182, Jarocin 2,075, Nowemiasto n. W. 1,355, Mieszków 607). Powiat średzki 47,550, z tych 50 wojskowych, (Środa 2,896, Powiedziska 1,802, Kostrzyn 1,700, Zaniemyśl 1,292). Powiat szremski 54,670, z tych 634 wojskowych, (Szrem 5,307, pomiędzy którymi 609 wojskowych, Kórnik 3,157, Dolsk 1,475, Mosina 1,260, Bnin 1,235, Książ 1,076, Jaraczewo 1,074). Powiat kościański 61,211, z tych 45 wojskowych, (Kościan 3,491, Śmigiel 3,242, Czempin 1,823. Wielichowo 1,444, Krzywin 1,145). Powiat bukowski 54,614, pomiędzy którymi 43 wojskowych, (Grodzisk 3,959, Lwówek 2,507, Buk 2,362, Opalenica 1,342, Nowy Tomyśl 1,188). Powiat poznański 101,772, z tych 7,371 wojskowych, (Poznań 51,232, pomiędzy któremi 7,353 wojskowych, Swarzędz 3,083, Stęszewo 1,451). Powiat obornicki 46,885, z tych 44 wojskowych, (Rogoźno 5,009, Oborniki 2,007, Mur. Goślina 1,594, Ryczywół 1,119). Powiat szamotulski 48,391, pomiędzy któremi 530 wojskowych, (Szamotuły 3,864, z tych 497 wojskowych, Wronki 2,541, Pniewy 2,402, Obrzycko 1,739, Ostroróg 872, Nowy Most 748). Powiat międzychodzki 47,110, z których 43 wojskowych, (Skwierzyna 6,265, Międzychód 3,285, Sierakowo 2,514, Bledzianowo 1,498, Kamionna 773). Powiat międzyrzecki 44,378, z tych 30 wojskowych, (Międzyrzec 4,910, Trzciel 2,476, Zbąszyn 1,863, Byczyna 1,810, Brójce 1,602). Powiat babimostski 54,129, pomiędzy któremi 402 wojskowych, (Wolsztyn 2,932, Babimost 2,323, Kargowa 2,171, z tych 366 wojskowych, Rakoniewice 2,042, Kębłowo 1,210, Koponica 1,049, Rostarzewo 850). Powiat wschowski 61,520, z tych 1,527 wojskowych, (Leszno 10,192, pomiędzy któremi 960 wojsk., Wschowa 6,598,—wojskow. 560, Swięciochowa 1,547, Osieczna 1,542, Rydzyna 1,493, Szlichtyngowa 1,102 Zaborowo 826). Powiat krobski 72,858, pomiędzy którymi 687 wojskow., (Rawicz 10,408, pomiędzy którymi 652 wojskow., Gostyń 2,838, Bojanowo 2,026, Jutrosin 1,998, Poniec 1,958, Sarnowa 1,714, Górka 1,693, Krobia 1,681, Dubin 638, Piaski 592). Powiat krotoszyński 61,514, pomiędzy którymi 1,035 wojskowych, (Krotoszyn 8,459,—820 wojskowych, Zduny 3,472,—181 wojskowych, Koźmin 3,348, Kobylin 2,360, Borek 1,893, Pogorzelica 1,318, Dobrzyca 1,102). Powiat odolanowski 55,278, pomiędzy którymi 211 wojskowych, (Ostrów 7,220, z których 189 wojskowych, Sulmierzyce 2,544, Odolanów 1,931, Raszków 1,381). Powiat ostrzeszowski 56,443, pomiędzy temi 54 wojskowych, (Kępno 5,909, Ostrzeszów 2,332, Grabów 1,442, Mixtat 1,365, Baranów 936). W rzeczonych 17-stu powiatach obwodu regencji poznańskiej żyje 963,441 dusz, pomiędzy któremi 12,812 wojskowych. Obejmują one 91 miast, z 274,590 mieszkańcami, pomiędzy którymi 12,706 wojskowych.

Obwód regencji bydgoskiej mieści: w powiecie czarnkowskim 65,985 dusz, pomiędzy któremi 32 wojskowych, (Czarnków 4,120, Wieleń 3,920, Trzcianka 3,781). Powiat chodzieżki 51,992, pomiędzy temi 819 wojskowych, (Piła 6,890, pomiędzy któremi 792 wojskowych, Chodzież 3,385, Ujście 2,269, Margonin 2,207, Szamocin 2,136, Budzyń 1,820). Powiat wyrzyski 55,995, pomiędzy temi 221 wojskowysh, (Nakło 4,487, pomiędzy temi 182 wojskowych, Łobżenica 2,791, Mrocza 1,529, Wysoka 1,151, Wyrzysk 1,049, Miasteczko 1,025). Powiat bydgoski 79,055, z tych 1,970 wojskowych, (Bydgoszcz 22,474, pomiędzy któremi 1,950 wojskowych, Koronowo 2,926, Fordon 1,767, Szulec 711). Powiat szubiński 53,292, pomiędzy temi 47 wojskowych, (Szubin 3,302, Kcynia 2,568, Łabiszyn 2,265, Żnin 1,922, Barcin 855, Gąsawa 730). Powiat inowrocławski 67,094, pomiędzy temi 614 wojskowych, (Inowrocław 6,664, z których 565 wojskowych, Strzelno 3,188, Gniewkowo 1,387, Kruświca 639). Powiat mogilnicki 39,674, pomiędzy temi 61 wojskowych, (Trzemeszno 3,964, Mogilno 1,479, Pakość 1,202, Gębice 764, Kwieciszewo 746, Wilatowo 588, Rogowo 423). Powiat gnieźnieński 55,641, pomiędzy temi 1,322 wojskowych, (Gniezno 8,520, pomiędzy temi 1,280 wojskowych, Klecko 1,554, Witkowo 1,546, Czerniejewo 1,302, Powidz 1,223, Kiszkowo 605, Mielżyn 473, Żydowo 375). Powiat wągrowiecki 53,381, pomiędzy temi 48 wojskowych, (Wągrowiec 3,366, Gołańcz 1,495, Skoki 1,225, Mieścisko 866, Łopienno 782, Łekno 712, Janowiec 703). Obwód rejencji bydgoskiej mieści w 9 powiatach 522,109 dusz, pomiędzy któremi jest 5,134 wojskowych osób. W tych to dziewięciu powiatach jest 52 miast obejmujących 128,631 mieszkańców, pomiędzy którymi jest 5,091 osób wojskowych.

W. Ks. Poznańskie w swych 26 powiatach ma 1,485,550 dusz, pomiędzy któremi jest 17,946 osób wojskowych. W tychże powiatach znajduje się 143 miast, obejmujących 403,221 mieszkańców, z których 17,797 jest wojskowych. Wsie liczą 1,082,329 dusz, pomiędzy któremi jest 149 wojskowych.

— Piszą ze Szczecina: W kościele zamkowym w Szczecinie, spoczywają jak wiadomo książęta pomorscy. Niedawno otworzywszy tamtejsze sklepienia grobowe, dostrzeżono, iż kilka trumien rozsypało się; ale przy tej sposobności znaleziono mnóstwo kosztowności, mianowicie pierścieni djamentowych, które przesłano do Berlina. Zapewne król każe je złożyć w muzeum.

— W roku b. urządzoną zostanie w Zagrzebiu wystawa płodów z ziem trójjednego królestwa. W ogłoszeniu o tej wystawie, zamieszczonem w czasopismach zagrzebskich, powiedziano, że będzie to „wystawa rzeszy chorwackiej", o co obrażeni słoweńcy i mieszkańcy okolic Sremu oświadczyli, że znają trójjedne królestwo, a nie żadną „rzeszę chorwacką", i że skutkiem tego nic na wystawę zagrzebską nie przyślą.

— Piszą z Hamburga: „Międzynarodowa wystawa rolnicza, jaka po raz pierwszy ma się tu odbyć w roku bieżącym, będzie zapewne bardzo świetna. Spodziewają, że oprócz Niemiec, wezmą w niej udział Francja, Anglja, Belgja, Szwajcarja i Danja. Najbogatsi tutejsi właściciele statków i negocjanci, otworzyli składkę, która już doszła do znacznej wysokości, a z której zebrany fundusz przeznaczony będzie na nagrody dla wystawców. Senat miasta zapisał się do tej składki na 6 tysięcy mark banko (około 19 tysięcy złp.). Najwięcej nagród ma być udzielonych fabrykantom narzędzi i maszyn rolniczych." W obec tej wiadomości, sądzimy, iż nie od rzeczy by było aby nasi rolnicy i fabrykanci maszyn rolniczych, zechcieli współubiegać się na tej międzynarodowej wystawie. Kraj nasz przeważnie rolniczy, powinien o ile nam się zdaje być na niej reprezentowany swemi płodami, a wystawcy którzy z swemi maszynami mieli odwagę udawać się do Londynu na wystawę ogólną i tam nie byli ostatnimi, nie powinniby się ulęknąć wystawy specjalnej. Z tego powodu wartoby już teraz o tem pomyśleć, przysposobić sobie okazy i zamówić dla nich miejsce.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Wspominaliśmy nieraz o braku u nas Katechizmów odpowiednich dla uczącej się młodzieży, co także wypowiedział i Ks. J. A. Szelewski w artykule umieszczonym w *Dzienniku*. Brak ten starają się zapełnić doświadczeni pedagogowie; tak niedawno wyszedł *Katechizm mniejszy* p. księdza Gryglewskiego, o ktorym w właściwym czasie podaliśmy wiadomość; teraz zaś ukazał się na widok publiczny *Katechizm (większy) Religji objawionej* przez ks. Mateusza Solarskiego S. T. D. b. prefekta gimnazjum realnego i Szkoły sztuk pięknych w Warszawie, autora i tłomacza licznych dzieł religijnych wydanych w Krakowie i w Warszawie. Wsparty czterdziestoletniem doświadczeniem w zawodzie nauczycielskim, autor mógł najwłaściwiej podjąć się tej pracy, którą, jak zapowiada w przedmowie, zamierza dopełnić dwoma dziełami, w których przedstawi boskość i zbawczość podanych prawd w katechizmie, raz w dowodach historycznych Religji Boskiej od jej objawienia aż do zupełnego jej rozwinięcia, powtóre w ich wykładzie dogmatyczno-filozoficznym. *Katechizm* większy po wiadomościach wstępnych, o człowieku, o Bogu, o znaku Krzyża Świętego i źródle religji objawionej, obejmuje cztery działy, a mianowicie: O wierze czyli o Apostolskim Składzie wiary; O przykazaniach boskich, kościelnych i powinnościach Chrześcjanina; o środkach potrzebnych do zbawienia i o Sakramentach; O świętach i obrzędach kościelnych. Ks. Solarski przygotował też do druku *Oddział pierwszy mów kaznodziejskich i nauk dla uczniów* w dwóch tomach.

— Dr. Mayer ogłosił w Petersburgu broszurę pod tytułem: *Der Lehrstuhl für allgemeine Litteratur-Geschichte an den russischen Universitäten*. Powstaje on w niej przeciw utworzeniu katedry literatury powszechnej, proponowanej przez p. Nowosiełowa. Ponieważ p. Mayer sam jest lektorem literatury niemieckiej przy uniwersytecie Petersburgskim, przeto niepodobna mu zaprzeczyć właściwości sądu w pomienionej rzeczy, a broszura jego odczytaną być może z korzyścią przez wszystkich, których zajmuje reforma i postęp wychowania publicznego.

— Donosiliśmy, że w Pradze, nakładem F. Dempskiego, wychodzą w języku niemieckim „Dzieje kościoła czeskiego w ogólności, ze szczególnym względem na teraźniejszą djecezję Litomierzycką", przez księdza Antoniego Frinda, notarjusza biskupiego i rektora gimnazjum w Chebie *(Eger)*. Dzieła tego wyszedł obecnie części pierwszej zeszyt drugi, traktujący czasy przed królami dziedzicznymi w Czechach. Tytuł niemiecki tego dzieła taki: *Die Kirchengeschichte Böhmens im allgemeinen und in ihrer besonderer Beziehung auf die jetzige Leitmeritzer Diöcese. Nach den zuverlässigsten, grossentheils handschriftlichen Quellen bearbeitet von P. Anton Frind, bischöfl. Notar, k. k. Gymnasialdirector in Eger.*

— Wyszło niedawno dzieło pod tytułem: *Geschichte des Herzogthums Steiermark von den ältesten Zeiten bis auf unsere Tage, von Wilhelm v. Gebler, k. k. Feldmarschall-Lieutenant (Graz 1862)*. Dzieło to, jak tytuł wskazuje, traktuje dzieje Styrji od najdawniejszych czasów do chwili obecnej. Aż do 15-go wieku autor opiera się głównie na historji Styrji przez Muchar'a. Zresztą autor, jak sam powiada w przedmowie, nie poprzestaje na samem li wyszczególnieniu wypadków, lecz daje obraz stosunków wewnętrznych narodu pod względem tak moralnym jak i fizycznym; tudzież rozwoju prawa, życia społecznego, nauk, oświaty i przemysłu we wszystkich okresach, aż do zupełnego tych czynników rozwoju w naszych czasach.

— W pierwszych dniach stycznia odbyło się w Paryżu drugie za 1862 r. walne, zebranie paryzkiego Towarzystwa jeograficznego. W zastępstwie prezesa Towarzystwa hr. Persigniego, krzesło prezydjalne zajmował wiceprezes kontr-admirał Clement de la Roncière, który w mowie zagajającej posiedzenie wskazał ważność nauk jeograficznych, i skuteczność pomocy jaką im udziela marynarka, która, w ostatnich czasach przyczyniła się tak znacznie do ich postępu, i wspomniał o troskliwości z jaką Cesarz bada wszelkie prace Towarzystwa jeograficznego paryzkiego, najdawniejszego ze wszystkich Towarzystw podobnych, nie tylko w Europie, ale w całym świecie. Następnie pan Malte-Brun, sekretarz komitetu centralnego, odczytał sprawozdanie roczne o pracach Towarzystwa i postępie nauk jeograficznych w ciągu ubiegłego rokn. P. de la Roquette wice-prezes komitetu centralnego w mowie swej oddał słuszne pochwały pamięci p. Jomard. — Potem p. Henryk Duveyrier zaledwie powstały po długiej i ciężkiej chorobie, będącej skutkiem trudów podróży w Afryce, odczytał ustęp ze swego dziennika podróży w ziemi Tuaregów. Ustęp ten zawiera zupełnie nowe wiadomości o pustyni Sachara, a szczególniej o wyniosłości Dzebel-Hoggar, gdzie znajduje się linja rozgraniczającą stoczystość morza Śródziemnego od stoczystości Nigru i Oceanu Atlantyckiego. P. Davezas prezes komitetu centralnego, zakończył posiedzenie odczytaniem rysu historycznego projekcij map jeograficznych, z którego okazuje się, że Francja słusznie ma prawo do tego wynalazku.

— Zbioru szkiców Alfreda Meissnera pod tytułem: *Charaktermasken*, wyszedł w Lipsku tom trzeci, w którym na szczególniejszą zasługują uwagę opowiadania: *Frühlingstage im baierischen Hochgebirge* i *Herbsttage im Allgäu*. Tom ten obejmuje także krótką charakterystykę Görgey'a, z którym Meissner zabrał znajomość w Pradze w 1845 r.

— Dzieła p. Eberty, pod tytułem *Leben Lord Byrons*, wyszedł w Lipsku u S. Hirzela, tom drugi kończący życiorys wieszcza angielskiego.

BIBLJOGRAFJA ROSYJSKA

za miesiąc Grudzień 1862 r.

Istorja wojny 1813 *hoda za niezawisimost' Germanji. Po dostowiernym istocznikam sostawlena po wysoczajszemu powelenju. Soczinenje generala M. Bohdanowicza. Tom I. Ot perechoda russkich wojsk za granicu do otkrytja diejstwij w awgustie, poslie perémirja. S. Peterb.* 1863.

Autor niniejszego dzieła zbadał mnóstwo źródeł, tak drukiem ogłoszonych jak i rękopismiennych, które porównał pomiędzy sobą krytycznie, a dla przekonania czytelnika o prawdzie traktowanych faktów, zamieścił w końcu wszystkie dane, zapomocą których można z największą łatwością sprawdzić same wypadki.

Ogłoszony obecnie tom pierwszy, zaczyna się od chwili ukończenia wojny w granicach Rosji i przeniesienia jej na pola niemieckie, gdy Prusy i całe Niemcy zostawały na łasce Napoleona I. Wśród tych okoliczności, zwłaszcza w obec zupełnego wyczerpania wszelkich sił narodu niemieckiego, Rosja nie mogła spodziewać się, iżby całe Niemcy czynnie jej pomogły. Pomocy takiej mniej jeszcze wyglądać należało ze strony Austrji, która jakkolwiek pałała zemstą dla pierwszego cesarza Francuzów, lękała się go atoli, tak, iż nie poważyla się na natychmiastowe z nim zerwanie, tem bardziej, że nie wiedziała jeszcze, po czyjej stronie będzie przewaga. W obec tych to okoliczności, Cesarz Aleksander I postanowił prowadzić dalej walkę z Napoleonem, w celu oswobodzenia ujarzmionych Niemiec. Nakreślony przez autora obraz przebudzenia się w podbitych Prusach ducha swobody, gotowości całego narodu pruskiego przyniesienia w ofierze życia i mienia dla wyzwolenia ojczyzny z pod hańbiącego jarzma, oraz ocenienie zasług Steina i Scharnhorsta, należą do liczby najpiękniejszych w tej książce ustępów. Patrjotyzm niewiast pruskich oddany tu został po mistrzowsku. Jak skoro siostra Króla oddała wszystkie swe klejnoty na użytek skarbu, wszystkie też bez wyjątku niewiasty pruskie poszły za jej przykładem i złożyły na ołtarzu ojczyzny cokolwiek najkosztowniejszego posiadały, nie wyłączając nawet obrączek ślubnych, w miejsce których rząd dał im pierścionki żelazne z napisem: *Gold gab ich für Eisen*. 1813. (Oddałam złoto za żelazo). Żony i córki obywateli pruskich poświęciły się pielęgnowaniu chorych i rannych; znaczna liczba niewiast przybrała nawet ubranie męzkie i walczyła mężnie w szeregach, w których śmierć zniszczenie szerzyła.

Jak nieliczna była armja rosyjska, która weszła na początku 1813 r. w granice Prus, po tylko co ukończonej wyprawie zimowej, okazuje się ztąd, że w wielu pułkach było tylko po jednym batalionie, złożonym z 200 do 300 ludzi; dywizje miały po 1,500 do 2,000, a korpusy po 3,000 do 4,000 ludzi, tak iż korpus rosyjski był wówczas co do liczby mało co większy od pułku pruskiego. Lecz za to, jak świadczą naoczni świadkowie, armja rosyjska stała pod względem doświadczenia na polu walki, o wiele wyżej od pruskiej, złożonej, z wyjątkiem korpusu jen. Yorka, z nowozaciężnych, których wyćwiczono co do taktyki jedynie powierzchownie. W szeregach atoli pruskich, jak najlepszy panował duch.

Nadzwyczajne trudności, z jakiemi Cesarz Aleksander I miał do walczenia przy kompletowaniu swej armji, w obec wyczerpania zasobów państwa podczas wojny 1812 r., wyszczególnione są bardzo dokładnie w rozdziale szóstym. Z tego samego rozdziału okazuje się, z jaką łatwością i szybkością Napoleon mógł zgromadzić nowe potężne siły w zamian za te, które stracił w Rosji, oraz jak wielkie były wówczas we Francji zasoby pieniężne, co pochodziło ztąd, że Napoleon prowadził wszystkie swoje wojny w krajach nieprzyjacielskich i ich kosztem, tak, iż niszcząc podbite kraje zapomocą nadzwyczajnych kontrybucij, oszczędzał zasoby własnego kraju. W chwili gdy sprzymierzeni wątpili o istnieniu armji francuzkiej, Napoleon, przy pierwszym kroku na ziemi niemieckiej, był już w stanie przeciwstawić im około 200,000 wojska z 350 blisko działami.

Książę Kutuzow, dawny przeciwnik Napoleona, już nie żył; zmarł on właśnie w chwili, gdy cesarz Francuzów obejmował w Wejmarze dowództwo nad swemi wojskami. Monarchowie sprzymierzeni mianowali wodzem naczelnym hr. Witgensteina, pomimo starszeństwa jakie posiadali Barklay de Tulli, Tormasow, Miloradowicz i Blücher. Powodem do wyboru Witgensteina było powodzenie jego w 1812 r. Lecz położenie wodza tego w owym czasie (powiada autor) było bardzo trudne: najpierw Napoleon miał pod swem bezpośredniem dowództwem, w chwili wkroczenia do Saksonji, około 130,000 ludzi, podczas gdy Witgenstein dowodził tylko 54,000 wojska rosyjskiego i 38,000 wojska pruskiego, co razem wynosi 92,000; powtóre, zaledwie zdoławszy objąć dowództwo, Witgenstein miał stoczyć bitwę z największym z geniuszów wojennych, z którym do owej chwili nie potykał się. W 1812 r. działając na odrębnem polu walki, Witgenstein był niezależny, a obecnie musiał zasięgać co do swych planów zdania monarchów sprzymierzonych, a w pierwszym zaraz dniu przekonał się, że władza jego była bardzo ograniczona.

Wyjaśniając przyczyny niepowodzenia sprzymierzonych pod Lützen, autor, zgodnie ze zdaniem jen. Gneisenau (szefa sztabu armji dowodzonej przez Blüchera), utrzymuje, że plan tej bitwy, jakkolwiek wybornie pomyślany, był błędnie wykonany, oraz że główną przyczyną niepowodzenia była powolność w działaniach. Sprzymierzeni mieli po swej stronie wszelkie środki i całą przewagę pozycji, tak iż mogli nie tylko zwyciężyć, lecz także odnieść ze zwycięztwa korzyści; jakkolwiek nie zostali oni zwyciężeni, musieli atoli cofnąć się i zaniechać chwilowo rolę oswobodzicieli Niemiec. Przytomność umysłu, trafność poglądu militarnego i szybkość kombinacij genialnego wodza francuzkiego, wyszły tu w całym swym blasku na jaw, w dniu tym bowiem (12-go Maja) Napoleon był atakowany niespodzianie przez wojsko sprzymierzone, które pod względem tak liczby jak i doświadczenia bojowego, przewyższało o wiele jego rekrutów, po raz pierwszy w ogniu znajdujących się.

Przed drugiem jeszcze spotkaniem się sprzymierzonych z wojskami francuzkiemi, mianowicie przed bitwą pod Budyszynem (Bautzen), stoczoną 21-go i 22-go Maja, której rezultatem było także cofnięcie się armji rosyjsko-pruskiej, — Napoleon rozgniewany na Austrję za jej chytrą politykę, chciał zbliżyć się do Cesarza Aleksandra, w nadziei zawarcia z Rosją oddzielnego traktatu pokoju; przegrana atoli bitwa nie zachwiała Cesarza Rosyjskiego w postanowieniu prowadzenia dalej wojny z Cesarzem Francuzów: na propozycje przysłania do kwatery głównej francuzkiej księcia Vizenzy (Caulincourt), Napoleon nie otrzymał odpowiedzi. Tymczasem, nazajutrz po bitwie pod Budyszynem, hr. Witgenstein wyjednał sobie uwolnienie od obowiązków naczelnego wodza, a w miejsce jego, dowództwo nad wojskami sprzymierzonemi objął Barklay de Tolli, który obok większej mocy charakteru, posiadał obszerniejsze wiadomości i większe doświadczenie tak militarne jak i administracyjne, aniżeli jego poprzednik. Autor usprawiedliwia Barklay'a de Tolli z powodu zarzucanego mu przez jenerałów pruskich braku energji, za to, iż nie chciał przyjąć niezwłocznie trzeciej bitwy. P. Bohdanowicz powiada, że walka była wówczas niebezpieczną z powodu tak szczupłego wojska, jak i braku wielu niezbędnych przedmiotów; nie przyjmując przeto zaraz bitwy, wódz ten oddał Prusom, których armię zaoszczędził, też same usługi, jakie oddał Rosji w 1812 r.

Niepomyślne atoli położenie armji związkowej, nie było znane Napoleonowi; z drugiej zaś strony i jego armja, naprędce utworzona, miała także wielkie niedostatki. System rekwizycij zaczął być zastępowany przez rabunek, a żołnierze pozostawieni byli własnemu przemysłowi. Po wygraniu dwóch bitew, Napoleon mógł proponować pokój bez narażenia na szwank swej sławy militarnej, i to tem bardziej, że Francja wzdychała do pokoju. Później atoli, na wyspie Św. Heleny, wódz ten przyznał się, że pobłądził, zawierając po walce pod Budyszynem zawieszenie broni.—W ciągu tego to właśnie zawieszenia broni, Austrja przyłączyła się do koalicji.

„Zawieszeniu broni" i „Układom w Pradze", autor poświęca dwa wielce interesujące rozdziały. Podstępna polityka austrjacka wyszła podczas tych układów w zupełności na jaw, a polityki takiej państwo to trzyma się do dziś dnia. W tej samej chwili, gdy Cesarz Franciszek radził Królowi Fryderykowi-Wilhelmowi, ażeby „nie powstrzymywał szlachetnego zapału narodu pruskiego", Metternich pisał do Paryża: „Nic nie mogłoby być bardziej smutnego i przeciwnego przekonaniom osobistym Cesarza austrjackiego, nad zerwanie świętych węzłów między monarchami a ludami, które tak samo jak w Prusach, odstręcza panującego od jego poddanych." Sam zaś Cesarz Franciszek, w odpowiedzi na list Napoleona, pisany z Drezna, powiada: „Nie zrzeknę się nigdy przymierza z Francją i będę miał stale na pieczy dynastję napoleońską, jak gdyby swoją własną." Przebiegłość Metternicha była tak wielka, że ani rezydent francuzki, ani hr. Stackelberg, posłany przez rząd rosyjski do Wiednia, nie zdołali przeniknąć jego zamiarów. Gdy Lebzeltern wysłany był do rosyjskiej kwatery głównej dla prowadzenia układów, Metternich, dla odwrócenia wszelkiego ze strony rezydenta francuzkiego podejrzenia, potrafił wystawić tę misję w najprzyjaźniejszem dla Francji świetle, oświadczając, że „Lebzeltern otrzymał jedynie polecenie przemawiania za pokojem i ograniczenia się wzmianką, że na przypadek dalszego prowadzenia wojny, rosjanie mogą ponieść klęski i zawrzeć pokój na mniej dogodnych warunkach."... „Dotąd (dodał Metternich) wojna nie była *austrjacką*, lecz jak skoro takową się stanie, w takim razie przeciwstawimy rosjanom nie trzydzieści tysięcy, lecz wszystkie siły monarchji."

Konferencje prażskie ukończone zostały utworzeniem się silnej przeciw Napoleonowi koalicji, do której najbardziej przyłożyli się Stein i Pozzo di Borgo: pierwszy, pod wpływem uczucia przywiązania do ojczyzny, drugi zaś, jako powodowany zemstą nieubłaganą dla rodziny Bonapartych. W nocy z 10-go na 11-y sierpnia, stosy pozapalane na przestrzeni od Pragi do kwatery głównej armij sprzymierzonych, zwiastowały zerwanie układów, a nazajutrz, przeszło sto tysięcy wojska rosyjsko-pruskiego posunęło się ze Szlązka do Czech. Wodzem naczelnym wojsk sprzymierzonych, mianowany został jenerał austrjacki, książę Schwarzenberg, który nie posiadając świetnych przymiotów wodza, odznaczał się wykształceniem, taktem w stosunkach z osobami koronowanemi, uprzejmością w obejściu i wielką bezinteresownością. P. Bohdanowicz wynurza przekonanie, że gdyby książę Schwarzenberg był nawet obdarzony przymiotami wielkiego wojownika, to i w takim razie nie byłby w stanie działać niezależnie, a to z powodu położenia, w jakie był postawiony. „Powierzona mu armja składała się w połowie z obcych wojsk; rozporządzenia jego nie tylko cierpiały z powodu obecności kwatery głównej monarchów sprzymierzonych, lecz także nie mogły być wykonywane bez uznania Cesarza Aleksandra." Same wreszcie widoki rządu austrjackiego stawiały zawady działalności Schwarzenberga, widoki te bowiem pozostawały nieraz w sprzeczności z zamiarami innych sprzymierzeńców. Charakterystyką Blüchera i Bernadottego, kończy się tom pierwszy „Historji wojny 1813 roku o niepodległość Niemiec."

I w tej nowej pracy, p. Bohdanowicz, pojmując wymagania obecnych czasów, nie poprzestał na opowiedzeniu samych-li działań wojennych, lecz zapatruje się także obszernie na byt wewnętrzny państw, na ducha narodów i układy dyplomatyczne, oraz zwrócił uwagę na drobne napozór okoliczności, służące do uzupełnienia ogólnego obrazu walki. Same opisy działań wojennych są tak jasne i dokładne, że każdy, nie znający się nawet na wojskowości, zrozumi je, zwłaszcza jeżeli zechce korzystać z dołączonych do tej książki kart i planów. *(d. n.)*

TEATRA W WARSZAWIE.

Teatr Rozmaitości. — Dziś we Środę, d. 14 Stycznia, komedja w 3-ch aktach, **Zięć pana Poirier**, odegrana przez pp. *Rychtera, Swieszewskiego, Palińską, Trapszę, Chomanowskiego, Prochazkę, Fr. Królikowskiego, Rembeckiego, Damsego, Dąbrowskiego, Adlera.* — Szósty raz komedja ze śpiewem w 1-ym akcie, z francuzkiego: **Było to pod Wagram**, odegrana przez pp. *Królikowskiego, Chęcińkiego, Sawickiego, Polenderównę.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1 piętra z 4 bil.	3	0	10	Krzesło w nast. rz.	„	60	2½
Loża 2 piętra z 4 bil,	2	70	10	Parter	„	45	2½
Krzesła w 4 pier. rz.	„	90	2½	Galerja	„	30	—
Krzesło w 4 dru. rz.	„	75	2½	Paradyz	„	15	—

Zacznie się o godzinie 7.

Jutro we Czwartek, Wielki Teatr—Balet **Marco Spada.**

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 13 *stycznia.*

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	92¼
6ta „ „	—	98½
Obligacje Skarbowe 4%	—	85½
Listy zastawne 4%	—	90½
Bilety Banku Polskiego	—	90¼
Weksle na Warszawę	—	90⅞
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	99⅞
„ Londyn 3 miesięczny	—	620⅞
„ Paryż 2 „	—	80
„ Hamburg 2 „	—	151½
„ Wiedeń 2 „	—	87⅛
Żyto na targu	—	46¼
„ na dostawę późniejszą	—	45⅞
z Paryża.		
Renta 3% bez kuponu	—	70 10
Akcje kredytu rachomego		11 40

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 13 *stycznia.*

Monety.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop
Pół-Imperjały Rosyjskie.			—	—	5	49
Dukaty Holenderskie nowe ważne.			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.			15	1½	14	99
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.			117	50	116	66
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.			—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100			92	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100			95	—	94	66
ditto 500			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			84	—	83	50
Weksle.						
Berlin	100 Tal.	2 M.	99	15	99	—
„	100 Tal.	k. t	—	—	—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	99	—	—	—
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg	360 BMk.	2 M.	151	80	—	—
Londyn	1 Ft. St	3 M.	6	72	—	—
Moskwa	100 Rs.	1 M.	—	—	99	50
Petersburg	100 Rs.	1 M.	—	—	99	75
„	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż	300 Fr.	2 M.	80	25	—	—
„	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń	150 Złr.	2 M.	87	30	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. — kop. —
„ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 3½

Liverpool, 12 *Stycznia*. Dziś sprzedano 3,000 wańtuchów bawełny; targ mało ożywiony, ceny nie stałe.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 330) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Siedlcach.*

Ogłasza otwarcie spadków: 1. po zmarłym dnia 16 Maja 1861 r. Herszku Frydman właścicielu sumy rs. 1027 k. 50 dawniej na dobrach Dziecinów z Okręgu Garwolińskiego w dziale 4 pod N. 11 sposobem ostrzeżenia zabezpieczonej, a obecnie pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego spłaconej i w depozycie Dyrekcji Głównej znajdującej się; 2. po zmarłej dnia 17 Lipca 1862 r. Karolinie z Izdebskich Wielgórskiej właścicielce dóbr ziemskich Mostów w Okręgu Łosickim Gubernii Lubelskiej położonych oraz nieruchomości wiejskiej we wsi Starej wsi z gruntami na mieście Siedlcach Nr hyp. 14 naznaczonej; 3. po zmarłym dnia 9 Września 1850 r. Władysławie Pauli współwłaścicielu nieruchomości miejskiej w mieście Siedlcach pod N. 177 położonej a Nr. hyp. 183 oznaczonej, i termin do regulacji tych spadków na dzień 3 (15) Kwietnia 1863 r. wyznacza z wezwaniem stron interesowanych, aby w tym terminie w Kancelarji podpisanego Rejenta pod prekluzją stawiły się.

Siedlce d. 1 (13) Stycznia 1863 r.

Bronisław Wroński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 326) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Powziąwszy wiadomość z odezwy Zarządu Ober Policmajstra miasta Warszawy z dnia 5 (17) Grudnia r. b. N 68064 że Konduktor transportowy Drogi Żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej Antoni Szajewski z miasta Szczebrzeszyna Gubernii tutejszej pochodzący, będąc przeznaczonym w dniu 8 Grudnia r. z. do obsługi pociągu pośpiesznego N. 1 po przybyciu z rzeczonym pociągiem do Katowic oddalił się zaraz z stacji i tak tego dnia jak i następnego do obowiązków służby nieprzybył, a wskutek poszukiwań powzięto przekonanie że pozostał za granicą. Rząd Gubernialny w zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z r. 1850 co do osób potajemnie kraj opuszczających wydanego wzywa niniejszem Antoniego Szajewskiego aby najdalej w ciągu 6 tygodni od daty niniejszego obwieszczenia zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, w przeciwnym bowiem razie postąpiono z nim będzie stosownie do art 240 i 241 K. K. G. i P.

Lublin d. 18 (30) Grudnia 1862 r.

p. o. Gubernatora Cywilnego, Boduszyński.
Naczelnik Kancelarji, Mejer.

(N. D. 218) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 14 (26) Stycznia r. p. 1863 od godziny 11 z rana do 2 po południu, w biurze Rządu Gubernialnego odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje in minus, na wystawienie masiw murowanej austerji z zajazdem pod miastem Terespolem przy drodze bitej z Warszawy do Brześcia Litewskiego idącej, na przeciwko Stacji Pocztowej Terespol.

Licytacja ta odbywać się będzie w ścisłem zastosowaniu się do przepisów o licytacjach tego rodzaju, Postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Maja 1833 r. objętych, i w tomie XV. Dziennika Praw zawartych.

Suma od której licytacja rozpocznie się in minus wynosi rs. 4152 kop. 22 wyraźnie rs. cztery tysiące sto pięćdziesiąt dwa, kop. dwadzieścia dwie.

Każdy mający chęć licytowania, winien najdalej do godziny 12 w południe, d. 14 (26) Stycznia r. p. 1863, złożyć na ręce Naczelnika Kancelarji opieczętowaną deklarację, podług niżej domieszczonego wzoru napisaną, z załączeniem kwitu na vadium, w gotowiźnie do Banku, lub Kasy Gubernialnej, albo do jednej z Powiatowych wniesione, wyrównywające 1/10 części sumy anszlagowej to jest w kwocie rs. 415 (wyraźniej rs. czterysta piętnaście.)

Deklaracje poprawiane i skrobane za żadne uważane będą.

Warunki szczegółowe tej entrepryzy jako też plany i anszlagi każdego czasu w godzinach biurowych, w Wydziale Skarbu, mianowicie Sekcji Dóbr przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego z dnia 5 (17) Grudnia 1862 r. Nr. 81175/31435, podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się podjąć entrepryzy wystawienia masiv murowanej oberży z zajazdem pod miastem Terespolem na przeciw stacji Pocztowej, podług sporządzonych przez Budowniczego Powiatu Bialskiego, a przez Komisję Skarbu na d. 24 Października (5 Listopada) 1862 r. N. 44914 i 19696, zatwierdzonych planów i anszlagów, a to za sumę rs. (wypisać sumę deklarowaną liczbami) wyraźniej rs. (powtórzyć tę samą sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym,

Kwit Kasy N. na złożone vadium rs. (wypisać sumę literami) wynoszące dołączam, który w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub odesłania którego przez pocztę do N. w razie nie utrzymania się na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wymienić miejsce zamieszania) pisałem w N. dnia N. mca. N. r. 1863.

(podpisać imię i nazwisko.)

Lublin d. 5 (17) Grudnia 1862 r.

p. o. Gubernatora Cywilnego, Boduszyński.
Naczelnik Kancelarji Szymański.

(N. D. 327) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Ponieważ Szepszel Littaner utrzymujący się na licytacji przy dzierżawie dochodów konsumcyjnych z miasta Łoździeje na r. 1863 pomimo wezwania nie przystąpił dotychczas do zawarcia kontraktu o tę dzierżawę, Rząd Gubernialny podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia tych dochodów na koszt i risico pomienionego Szepszela Littanera odbędzie się w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. o godzinie 10 przed południem w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego licytacja stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r. przez opieczętowane deklaracje od summy przez Littanera na licytacji postąpionej rs. 2194 a gdyby tej nikt zaofiarować niechciał, przyjętą będzie oferta niższa taka jaką kto poda, po odbytej zaś licytacji przyjmowane będą deklaracje z wszelkiemi wyższemi ofertami od podanej najwyższej podczas licytacji.

Licytacja ta odbędzie się pod warunkami i zastrzeżeniami temi samemi jakie ogłoszone już były pod dniem 1 (13) Września r. z. N. 49718 i 2537 w Dzienniku Urzędowym tutejszej Gubernii N. 37, 38, 39 i 40 tudzież w Dzienniku Powszechnym Nr. 213, 218 i 224 oznaczonych, w których mieści się także wzór w jakiej osnowie podać się winny deklaracje do powyższej dzierżawy.

Suwałki d. 28 Grudnia (9 Stycznia) 1862/3 r.

za Gubernatora Cywilnego, Bobrowski
Naczelnik Kancelarji, Wojewódzki.

(N. D. 221) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) 1863 roku o godzinie 1 po południu, w biurze Rządu Gubernialnego na sali ogólnych posiedzeń odbywać się będzie publicznie in plus licytacja na wydzierżawienie niektórych realności od wieczystej dzierżawy dóbr Wizna odpadłych a mianowicie:

a) Prawa sprzedawania trunków we wsiach Białogrądy, Ciemnoszyje, Boromy, Kopie, Przechody, Ruda, Sojczym, Sośnia, Wolka-Brzozowa i Wolka Piaseczna na lat sześć pro 1863/9 od sumy rs. 374 kop. 9, a w połączeniu z dochodem propinacyjnym z wsi Płaskowo i Sojczyn Grądowy czyniącym rs. 18, od sumy rs. 392 kop. 9.

b) Młyn Ruda na lat dwanaście pro 1863/75 od sumy rs. 29 kop. 65 1/2.

e) Rybołowstwo na rzekach Leli, Dybła, Biebrza na lat dwanaście pro 1863/75 od sumy rub. sreb. 27.

Każdy zatem mający chęć zadzierżawienia powyższych realności obowiązany jest w miejscu i terminie powyżej oznaczonym zgłosić się i złożyć:

a) Świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem księcia Namiestnika królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane, a przez Naczelnika właściwego Powiatu, wedle wzoru przez Komissją Rządową Przychodów i Skarbu reskryptem z dnia 4 (16) Września 1857 roku Nr. 32178/15466, wskazanego wydane, aby zaś świadectwa kwalifikacyjne mogły być wcześniej rozpoznane i zatwierdzone, pretendenci obowiązani o takowe zgłosić się zaraz do Naczelników Powiatowych i Rządowi Gubernialnemu na trzy dni przed terminem licytacyjnym przedstawić.

b) Kwit kasy Skarbowej na złożone vadium wyrównywające 1/4 części sumy za podstawę do licytacji przyjętej i dokompletować takowe zaraz w stosunku sumy najwyżej przez siebie postąpionej. przytem Rząd Gubernialny zawiadamia interesentów:

1. Że licytanci obowiązani przyjąć wszelkie warunki do umów tego rodzaju przepisane.

2. Że żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do tej dzierżawy przyjęte nie będą, zatem deklaracje ich winny być bezwarunkowe; oraz kto się utrzyma przy licytacji od daty podpisania protokółu licytacyjnego staje się obowiązany względem Rządu pod utratą złożonego vadium, oraz pod ogłoszeniem na jego risico nowej licytacji; a chociażby zatwierdzenie tego protokółu lub nieprzyjęcie onego później jak w miesiąc od jego daty przez Komisją Rządową Przychodów i Skarbu nastąpiło, zrzeka się roszczenia wszelkich pretensji.

3. Rząd Gubernialny ostrzega współubiegających się do tej dzierżawy, aby niedopuszczali się zmowy i udzielania sobie odstępnego, jako dążących na zmniejszenie korzyści jakie Skarb przez licytacją osięgnąć zamierzył, gdyż wrazie przeciwnym winni do odpowiedzialności Sądowo-Karnej pociągnięci zostaną.

4. Dalsze warunki przejrzane być mogą w biurze Rządu Gubernialnego.

Suwałki d. 21 Grud. (2 Stycz.) 1862/3 r.

Gubernator Cywilny, Korytkowski.
(2) Naczelnik Kancelarji, Wojewódzki.

(N. D. 320) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 18 (30) Stycznia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na sprzedaż do rozbioru zabudowań drewnianych na gruncie posesji Numer 22 w teritorium cmentarza Powązkowskiego położonych od sumy rs. 329 k. 40 3/4 warunkami licytacyjnemi objętej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe kupno zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonem wraz z vadium w ilości rubli srebrem 33 i na koszta ogłoszenia rs. 8 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 24 Grudnia (5 Stycznia) 1862/3 r.

p. o. Prezydenta,
z up. Luceński.
za Naczelnika Kancelarji, Baudouin.

(N. D. 190) *Naczelnik Powiatu Warszawskiego.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 17 (29) Stycznia 1863 r. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w Biurze Naczelnika Powiatu tutejszego w Warszawie przy ulicy Żelaznej licytacja in minus na reperacją kościoła we wsi Kiełpinie, suma wykazem kosztów objęta a do minus licytacji podająca się wynosi rs. 595 k. 13 1/2 wyraźnie rubli srebrem pięćset dziewięćdziesiąt pięć kopijejek trzynaście i pół.

Mający zamiar wykonania robót powyżej rzeczonych złoży na ręce Naczelnika Powiatu opieczętowaną deklarację podług wzoru niżej zamieszczonego napisaną, bez skrobania, poprawek lub przekreśleń, wyraźnie literami ma być wypisana, również do tejże deklaracji dołączyć należy dowód Banku Polskiego na złożone vadium do licytacyi w ilości rs. 59 kop. 51 wyraźnie rubli pięćdziesiąt dziewięć kopiejek pięćdziesiąt jedna.

Inne warunki tej entrepryzy dotyczące przejrzane być mogą w biurze Powiatu każdego dnia w godzinach biurowych.

Warszawa d. 17 (29) Grudnia 1862 r.

Radca Dworu, Maryewski.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia 17 (29) Grudnia 1862 r. podaję niniejszą deklarację że obowiązuję się podjąć wykonania robót około reperacji kościoła parafialnego we wsi Kiełpinie w ścisłem zastosowaniu się do wykazu kosztów za sumę rs. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym i dowód Banku Polskiego na złożone vadjum w ilości rs. 59 kop. 51 dołączam, które wrazie nieutrzymania się sam odbiorę lub o nadesłanie pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. r. 1863.

(podpisać imie i nazwisko)

(N. D. 328) *Naczelnik Powiatu Rawskiego.*

Stosownie do reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 13 (25) Listopada r. b. Nr. 99706/26878 Naczelnik Powiatu zawiadamia interesowaną publiczność, że w dniu 29 Stycznia (10 Lutego) 1863 r. o godzinie 11 z rana w mieście Rawie w biurze Powiatowem, odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na entrepryzę budowy Kościoła parafialnego we wsi Lipcach, poczynając od sumy anszlagowej rs 4293 kop. 58 1/4.

Każdy mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, (wyłącznie osób wyznania nie chrześcijańskiego), winien złożyć w miejscu i terminie wyżej oznaczonym deklarację lakiem opieczętowaną, wedle wzoru poniżej zamieszczonego napisaną: nie później jak na pół godziny przed rozpoczęciem licytacji, gdyż złożona później przyjętą nie będzie.

Do deklaracji takiej należy dołączyć kwit którejkolwiek kasy Rządowej na złożone vadium wyrównywające 1/10 części sumy anszlagowej to jest rs. 429 kop. 35 1/2 (lub w gotowiznie), które nieutrzymującemu się przy tej entreprzie zaraz zwrócone będzie, utrzymującego się zaś zostanie użyte na kaucję jaką po zatwierdzeniu protokółu licytacyjnego, złożyć będzie obowiązany.

Warunki tej entrepryzy i anszlag kosztów każdodziennie w godzinach służbowych przejrzane być mogą w biurze Powiatu Rawskiego.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia 12 (24) Grudnia r. z. Nr. 20,505, podaję niniejszem deklaracją, iż podejmuję się uskutecznić budowę Kościoła parafialnego we wsi Lipcach za sumę rs. (wypisać literami), a to w ścisłem zastosowaniu się do anszlagu i warunków licytacyjnych, którym we wszystkich szczegółach poddaję się.

Kwit kasy N. na złożone vadium rs. N. (w gotowiznie N.) dołączam i o zwrot takowego, w razie nieutrzymania się przy licytacji na mój koszt do N. upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. (tu podpisać imie i nazwisko).

Gdyby deklarant pisać nie umiał, znaki jego poświadczone być winny przez urzędnika Administracyjnego lub Sądowego.

Rawa d. 12 (24) Grudnia 1862 r.

(1) Smolechowski.

(N. D. 188) *Naczelnik Powiatu Kaliskiego.*

Zawiadamia publiczność, że d. 1 (13) Lutego 1863 r. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w biurze Naczelnika Powiatu Kaliskiego, in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja na budowę domu dla sług kościelnych we wsi Swienicach Wartskich od sumy anszlagowej rs. 893 kop. 10.

Do deklaracji dołączony być winien kwit jednej z Kas Skarbowych na złożone vadium w kwocie rs. 90.

Warunki do tej entrepryzy, jako też anszlagi przejrzane być mogą każdego dnia, z wyjątkiem świąt w biurze mojem.

Deklaracje tylko do godziny 10 1/2, z rana dnia powyższego przyjmowane będą.

Wzór do deklaracji dla zastosowania się, jest następujący:

W skutku ogłoszenia z dnia 10 (22) Grudnia 1862 r. Nr. 28730, zobowiązuję się niniejszą deklaracją postawić nowy dom dla sług kościelnych we wsi Swinicach Wartskich za sumę rs. N. (wyraźnie) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objęte a dobrze mi znanym.

Kwit kasy N. na złożone vadium w kwocie rs. 90 załączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie takowego do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje mieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. mca N. r. 1862.

(podpisać imię i nazwisko)

(N. D. 189) *Naczelnik Powiatu Płockiego.*

Stosownie do reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 1 (13) Października r. b. Nr. 51041 i 1613, podaję do publicznej wiadomości, że w biurze moim w dniu o godzinie 11 z rana, odbędzie się licytacja in minus poczynając od summy anszlagowej rs. 1617 k. 74 1/2, na entrepryzę pobudowania domu dla proboszcza i wzniesienie budowli gospodarskich na probostwie w Pilichowie, a to przez złożenie opieczętowanych deklaracji, wedle wzoru poniżej zamieszczonego pisać się winnych, które w dniu tym tylko do godziny 10 1/4 z rana przyjmowane będą.

Każdy przeto mający chęć podjęcia się rzeczonej entrepryzy, obowiązany jest złożyć na vadium rs. 161 k. 77 1/2 w gotowiźnie w której kolwiek kasie, dołączyć kwit na dowód że takowe vadium w jej depozycie znajduje się które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powróconem zostanie.

Inne warunki licytacyjne w każdym czasie prócz świąt w biurze moim przejrzane być mogą.

Płock d. 12 (24) Grudnia 1862 r.

Naczelnik, Jundziłł.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Płockiego z dnia 12 (24) Grudnia 1862 r Nr. 20656 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wziąść w entrepryzę podbudowanie domu dla Proboszcza i wzniesienie budowli gospodarskich na probostwie w Pilichowie, a to za sumę rs. N (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, zaświadczenie kasy N na złożone w niej vadium w kwocie rs. 161 kop. 77 1/2 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o odesłanie na pocztę do N na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem w N dnia N Mca. N 1863 r.

(podpisać imię i nazwisko)

(N. D. 329) *Naczelnik Powiatu Płockiego*

Ponieważ licytacja na entrepryzę reperacji kościoła parafialnego Słupno pod dniem 4 (16) Października roku zeszłego Numer 19299 w pierwwszym termini ogłoszona spełzła buzskutku dla braku konkurentów, przetostosownie do reskryptu Rządu Gubernialnego z d. 10 (22) Września 1862 r, N. 45696/1485 podaje się do publicznej wiadomości iż w biurze mojem w dn. 5 (17) Stycznia 1863 r. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie licytacja in minus poczynając od sumy rs. 1604 k. 79 na powyższą entrepryzę a to przez złożenie opieczętowanych deklaracji, wedle wzoru poniżej zamieszczonego pisać się winnych, które w dniu tym tylko do godziny 10 z rana przyjmowane będą, każdy zatem mający chęć podjęcia się rzeczonej entrepryzy obowiązany jest złożyć na vadium rs. 160 k. 47 w gotowiźnie w którejkolwiek kasie i dołączyć kwit na dowód że takowe vadium w depozycie jej znajduje się, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone zostanie.

Inne warunki licytacyjne w każdym czasie prócz świąt w biurze mojem przejrzane być mogą.

Płock d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1862/3 r.

Naczelnik Jundziłł.

(Wzór do deklaracji)

W skutku ogłoszenia Naczelnika Powiatu Płockiego z dnia... podaję niniejszą deklarację iż obowiązuje się wziąść w entrepryzę wyrestaurowanie kościoła parafialnego we wsi Rządowej Słupnie za sumę rs. (tu wypisać sumę lieramı) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium rs. 160 k. 47 wynoszące dołączam które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia miesiąca N. 1863 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(N. D. 143) *Magistrat Miasta Lublina.*

W skutek reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 7 (19) Listopada r. b. Numer. 56680 i 15984, podaje do wiadomości powszechnej iż w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) r. b. o godzinie 10 z rana w biurze Magistratu tutejszego, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na 12 letnie wydzierżawienie cegielni z częścią gruntu na którym taż cegielnia jest zbudowaną obejmującym rozległości mórg jeden prętów sto piędziesiąt na miarę nową polską obok łanu ornego w Lublinie za rogatkami Lubartowskiemi przy drodze do wsi Dyca prowadzącej położonego, w własność kapituły katedralnej Lubelskiej stanowiącego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 33 przez poprzedniego dzierżawcę płaconej.

Przystępujący do licytacji złoży vadium wyrównywające 1/10 części czynszu rocznego.

Utrzymujący się przy licytacji na pewność dotrzymania warunków kontraktowych złoży vadium rs. 580 które do czasu expiracji dzierżawy w Banku deponowanem zostanie, lub też wystawić na powyższą sumę zapewnienie hypoteczne na majętności miejskiej lub ziemskiej.

Każdy więc mający chęć licytowania w oznaczonym terminie i miejscu zgłosić się zechce gdzie mu warunki odczytane będą.

Lublin 18 (30) Grudnia 1862 r.

Za Prezydenta, Czerniewicz.

(N. D. 311) *Вержболовская Таможня.*

По распоряженію Таможеннаго Начальства предположено произвести съ наступленіемъ весны, устройство при зданіяхъ Вержболовской Таможни каменныхъ водоотводныхъ трубъ, для осушенія жилаго подвальнаго этажа въ зданіи оной и погреба жилаго деревяннаго дома, въ которомъ помѣщаются чиновники ея. На постройку сію назначено отъ казны три тысячи девятьсотъ восемьдесятъ семь рублей пятьдесятъ пять коп. серебромъ. Вержболовская Таможня, назначивъ 21 Января (2 Февраля) 1863 года, произвести въ присутствіи ея на устройство означенныхъ, водоотводныхъ трубъ торги, и за тѣмъ чрезъ три дня переторжку, вызываетъ желающихъ участвовать въ таковыхъ чтобы явились въ таможню съ установленными залогами означеннаго числа не позже 12 часовъ въ полдень, гдѣ имъ и будутъ предъявлены всѣ кондиціи и планы.

27 Декабря 1862 года.

(N. D. 312) *Вержболовская Таможня.*

15 (27) Января будущаго 1863 года, съ 12 часовъ утра, будетъ производиться при сей Таможнѣ продажа съ публичнаго торга разныхъ конфискованныхъ товаровъ, а именно: бумажныхъ и шерстяныхъ издѣлій, а также чая и фосфора, по оцѣнкѣ примѣрно на 3000 руб.

26 Декабря 1862 г.

(N. D. 315)

Podpisany Obrońca przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 410 zamieszkały jako obrońca Agenora Hr. Gołuchowskiego Członka Rady Państwa Cesarsko Austryackiego w Wiedniu zamieszkałego. Artura Hr. Gołuchowskiego właściciela dóbr Łosiacz w tychże dobrach Obwodzie Czartkowskim Galicji Austryackiej zamieszkałego, Stanisława Hr. Gołuchowskiego właściciela dóbr Gustynek w tychże dobrach Okręgu Czartkowskim Galicyji Austryackiej zamieszkałego, i Eustachego Skrzyńskiego obywatela w dobrach własnych Poradowie Okręgu Tomaszowskim Gubernii Lubelskiej zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza, że wskutek wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1 (13) 2 (14) i 5 (17) Lutego 1862 r. zapadłego sprzedaną zostanie w drodze działów:

Nieruchomość Nr. 2272.

w Warszawie przy ulicy Niskiej Cyrkule 5 i 6 pod jurysdykcją Sądu pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II położona do spadku po Anieli z Taszyńskich Lebowskiej należąca z prawej strony z nieruchomością Nr. 2271 z lewej z nieruchomością Nr. 2272 lit *a* a od tyłu z posesją Nr. 2311 granicząca; nieruchomość ta składa się:

1. Z domu masiw murowanego z wyskokiem takimże z mieszkaniami parterowemi i poddasznemi

2. Z pompy drewnianej z korbą takąż do wypompowywania wody z rezerwoaru ściekowego.

3 Z oficyny murowanej parterowej dachówką karpiówką pojedynczą krytej.

4. Z oficyny murowanej o parterze i mieszkaniach poddasznych dachówką karpiówką na dwie strony krytej, a w małej części blachą żelazną, mieszczącej w sobie stajnią.

5. Z wozowni i stajni masiw murowanej holenderką krytej, do której są przymurowane kloaki z komórką.

6. Ze studni balami cembrowanej i nakrytej z korbą drewnianą.

7. Z oficyny z drzewa o parterze i piętrze blachą żelazną krytej.

8. Z komórek budowanych z desek na sztorc deskami krytych i mieszczących w sobie kloakę o dwóch sedesach.

9. Z bruku łokci kwadratowych 1130 1/2.

10. Z parkanów murowanych i drewnianych oraz sztachet.

11. Z ogródka małego w dziedzińcu w którym się znajduje ośm krzewów wina młodego.

Obszerniejszy opis znajdnje się w taxie przez biegłych Henryka Muhlanowicza Sylwestra Filipowskiego i Bernarda Grewkowicza sporządzonej, a w d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1862 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I. złożonej; współwłaścicielami są:

1. Agienor Hr. Gołuchowski.
2. Artur Hr. Gołuchowski.
3. Stanisław Hr. Gołuchowski.
4. Eustachy Skrzyński.
5. Amelja Angela ze Skrzyńskich po Janie Skrzyneckim pozostała wdowa, w mieście Krakowie zamieszkała.
6. Michał Lebowski obywatel w mieście Krakowie zamieszkały, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 472 u Augusta Trzetrzewińskiego Obrońcy przy Senacie obrane mający

Przygotowawcze przysądzenie odędzie się w Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 urzędującym, w Wydziale I. przed W. Bielickim Assesorem Delegowanym dnia 23 Października (4 Listopada) 1862 roku o godzinie 9 1/2 z rana

Licytacia zacznie się od sumy rs. 10801 kop. 29 3/4 jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 10 (22) Września 1862 r.

Wrotnowski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia termin do ostatecznego wyznaczony został na dzień 22 Listopada (4 Grudnia) 1862 r. termin ten nie odbył się dla braku licytantów Trybunał wyrokiem z dnia 30 Listopada (11 Grudnia) t. r. taxę zniżył do rs. 7200 kop. 86 1/2 i nowy termin wyznaczył na d. 26 Grudnia (7 Stycznia) 1862/3 r. gdy i ten termin spadł dla braku licytantów, Trybunał wyrokiem z d. 28 Grudnia (9 Stycznia) 1862/3 wyznaczył nowy termin na d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1863 r. godzinę 5 po południu i w terminie tym licytacja znacznie się od zniżonego po raz drugi szacunku to jest od sumy rs. 5400 kop. 65 1/2

Warszawa d. 29 Grud. (10 Stycz.) 1862/3 r.

Antoni Wrotnowski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 161) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Dnia 27 Lipca 8 Sierpnia r. b. w czasie, odbywanej rewizyi, w mieszkaniu osób podejrzanych we wsi Brudnie, Ogu Warszawskim położonej, wynalcziono i do depozytu Sądu tutejszego nadesłano, nastepujące przedmioty: 1o Ryżu funtów 20, 2o pieprzu funtów 4 3o kolczyków Bronzowych par 4, w pudełku, 4o trzy zegarki srebrne, z których jeden ma obwódkę złotą, drugi bez bez koperty, a trzeci kryty, właściciel tych przedmiotów z dowodami własności, powinien zgłosić się do Sądu tutejszego w przeciągu dni 30, w razie bowiem przeciwnem, z rzeczami temi podług prawa postąpionym będzie.

Warszawa dnia 3 (15) Grudnia 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 31) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

W dniu 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. we wsi Kozietuły, w Ogu Czerskim, przytrzymano czterech żydów, wraz z bryką wasągową w choloblach zaprzągnięto w parę koni, białawego i karego, z których jeden był w dudzie i szorach rossyjskich, a drugi przyprzęgnięty, uprząż składa się: z półszorka ruskiego, uzdeczki, lejców surowcowych, kantaru, łańcuszka i szlei, nadto od ujętych żydów odebrano dwa płaszcze, szlafrok, scyzoryk, i żelazo służące do wyłamywania zamków. Ponieważ żydzi ci w transporcie, z miasta Grójca, do głównego domu badań w Warszawie, zbiegli. Właściciel konia karego, poszkodowany, kradzieżą takowego, już się wynalazł i konia tego odebrał. Gdy zatem prawne są poszlaki że pozostały koń bułany, bryka, uprząż i t. p. wszystko w depozycie w Sądzie Policyi Prostej Ogu Czerskiego znajdujące się, również z kradzieży, lub innych czynów przestępnych pochodzą. Podając o tem, do wiadomości publicznej, wzywa każdego ktoby do wyszczególnionego powyżej depozytu miał prawo. iżby z dowodami własności, do Sądu Policyi Prostej Ogu Czerskiego, zgłosił się, najdalej w ciągu dni 30tu, po upływie bowiem terminu tego całkowity depozyt, jako niemający właściciela. na rzecz Skarbu Królestwa, spieniężony zostanie.

Warszawa d. 29 Listopada (11 Grud.) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 217) *Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II.*

W dniu 11 (23) Listopada r. b. na ulicy Tłomackie zwanej w prost domu Nr. 739 w porze rannej dostrzeżony został płód dziecka ośmiomiesięczny przez ciężary idące ulicą zupełnie zniszczony, tak że tylko po szczątkach nóżek i rączek dało się rozpoznać, że zwłoki są ludzkie, z tego więc powodu wzywa każdego ktoby posiadał wiadomość tak o sprawcy podrzucenia rzeczonego płodu jako też pochodzeniu onego, Sądowi naszemu, lub Sądowi Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I. donieść zechciał

Warszawa d. 17 (29) Grudnia 1862 r.

Asesor Trybunału,
p. o. Podsędka,
Asesor Kolegialny, Kokowski.

(N. D. 233) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Wojciecha Makowskiego w wieku lat 56 katolika, żołnierza dymisjonowanego, ostatnio we wsi Wierzchy Gminie Parzno Okręgu Piotrkowskim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego o nieprawne leczenie obwinionego aby się najdalej w dniach 30 licząc od daty dzisiejszej, w Sądzie tutejszym do publikacji wyroku stawił, lub o miejscu teraźniejszego zamieszkania swego doniós, a to pod skutkami prawa.

Piotrków d. 24 Listop. (6 Grud.) 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, Chmieleński.

(N. D. 208) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Zapozywa niniejszem Jana Sławińskiego kucharza, dawniej we wsi Ciexapnie a następnie we wsi Słomninie przebywającego, obecnie zaś z pobytu niewiadomego, iżby przed upływem dni trzydziestu stawił się w Sądzie tutejszym do posłuchania wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa w sprawie o obelgi zapadłego, gdyż po upływie tego terminu listami gończemi ścigany będzie.

Płock dnia 11 (23) Grudnia 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Lempicki,

(N. D. 234) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego*

Podaje do powszechnej wiadomości, że Anna Łęczkowska wyrobnica z miasta Wizajn, za nieprawne leczenie, wyrokiem Sądu tutejszego z dnia 15 (27) Września 1860 r., skazaną była na trzy tygodnie aresztu z dwuletnim dozorem policyjnym, ale w drodze łaski karę aresztu na naganę jej zamieniono,

Kalwarja d. 19 (31) Grudnia 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, de Johne.

(N. D. 288) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

W nocy z dnia 14 na 15 Listopada, 1862 r. niezonanych sześciu mężczyzn, napadli na dom Bogumiła Manthej, kolonisty w kolonii Krzywe błoto, gminie Łęgi Powiecie Włocławskim położony, przemocą przez oderwanie okiennicy, wdarli się do stancyi, w której małżonkowie Manthej spali, i przemocą zagrażając im odebraniem życia, zabrali:

1) gotowizną w papierach, i różnej monecie, rs. 55, kop. 40; 2) płas cz z sukna szaraczkowego, z długą peleryną, podszyty czarną bają; 3) spodnie sukienne, w kolorze nieco czerwonem; 4) kamizelkę sukienną; 5) buty nowe; 6) dwie chustki na szyję, jedwabne czarne; 7) surdut letni z półsukna, koloru wiśniowego z podszewką czarną; 8) dwa kołnierzyki męzkie; 9) salopę sukienną czarną, watowaną bez peleryny; 10) algierkę kamlotową czarną, watowaną; 11) żagnolu białego, łokci 14 1/2; 12) perkaliku szamoa, łokci 12; 13) kamlotu, łokci 14; 14) chustkę wełnianą, popielatą nową; 15) dwie jedwabne chustki, kobiece, czarną i czerwoną; 16) kołdę wełnianą, w kraty czerwone; 17) pięć kołder pikowych, białych; 18) dwie serwety pikowe, białe; 19) cztery koszule męzkie; 20) dwie koszule kobiece; 21) parę trzewików; 22) chustkę wełnianą niebieską; 23) czapkę aksamitną, wiśniową, rogatę z barankiem białym; 24) białej piki, łokci 5; 25) dwie spódnice, pikowe białe; 26) dwa śledzie, i słoniny około 4 funtów; 27) lnu pęczków 14; 28) miodu 3 kwarty; 29) jabłek kopę; 30) laskę trzcinową; 31) dwie brzytwy; 32) gatki nowe wełniane; 33) dwa nowe fartuchy.

Wzywa przeto wszelkie władze, aby w celu wykrycia sprawców rabunku na przedmiota powyższe, baczną uwagę zwracały, i o dostrzeżonych bezwłocznie Sądowi tutejszemu donieśly.

Brześć dnia 22 Grudnia (3 Stycznia 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Tryniszewski.

(N. D. 323) *Sąd Policji Prostej Okręgu Rawskiego.*

W dniu 28 Listopada r. b. na gruncie wsi Białojankowie, w Okręgu i Powiecie Rawskim, Gubernii Warszawskiej, położonej, w lesie przy drodze prowadzącej do wsi Ossukowa, znaleziono zwłoki człowieka, wieku około lat 50 mieć mogącego, wzrostu średniego, ubranego w surdut pop elaty letni w paseczki wypłowiałe, spodnie drelichowe letnie popielate, kamizelkę kamlotową czarną, gatki białe, koszulę białą płocienną, chustkę wełnianą ciemną na szyj, na nogach onuczki płócienne, kamaszki lakierowane stare, na głowie czapkę popielatą sukienną wypłowiałą rogatę z czarnym barankiem, a z imienia i nazwiska niewiadomego. Sąd przeto wzywa każdego, ktoby o imieniu, nazwisku i miejscu zamieszkania, powyższego człowieka posiadał wiadomość, aby o tem Sąd tutejszy, lub najbliższy swego zamieszkania zawiadomił.

Rawa dnia 17 (29) Grudnia 1862 r.

Podsędek, Szczuka.

(N. D. 36) *Sąd Policji Prostej Okręgu Krasnystawskiego.*

W dniu 28 Września (10 Października) r. b. na drodze, prowadzącej z Garkucinic do Siedlisk, znaleziony został człowiek nieżywy, z imienia i nazwiska, oraz miejsca pochodzenia niewiadomy, prawdopodobnie żebrak, bo w lichej odzieży, składającej się z sukmany podartej, spodni płociennych starych szafirowych, koszuli i gaci zgrzebnych podartych, i czapki sukiennej starej granatowej z barankiem, miał przy sobie dużą torbę, napełnioną kawałkami chleba, częścią kartofli i jabłek, oraz kij sękaty; wzywa zatem upzejmie każdego, ktoby mógł posiadać wiadomość, o śmierci, nazwisku, i pochodzeniu tego człowieka, aby takową sądowi naszemu, lub najbliższemu miejscu swojego zamieszkania, udzielić raczył.

Krasnystaw dnia 6 (18) Października 1862 r.

Assesor Trybunału,
p. o. Podsędka, Gnoiński.

(N. D. 56) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

Wzywa Jana Jandzińskiego v. Janzińskiego lat 56 mającego, katolika, flisaka, stale we wsi Junda, Powiecie Lezajskiem, Austryackiej Galicij zamieszkałego, obecnie w Królestwie Polskiem, w niewiadomem miejscu przebywającego, który w dniu 4 (16) Października r. b. stał z galarami pod miastem Nieszawa na Wiśle, aby dla złożenia zeznania w Sądzie tutejszym w przeciągu dni 30 stanął, lub najbliższą władzę Sądową, o swem obecnem zamieszkaniu zawiadomił.

Brześć dnia 8 (20) Grudnia 1862 r.

Sędzia-Prezydujący,
Radca Dworu, Tryniszewski,

(N. D. 60) *Sąd Policji Prostej Okręgu Wartskiego*

W dniu 4 Listopada r. b. na kolonij Wojciechow, gminie Kawenczyn, w Okręgu tutejszym, znalezioną została, zabłąkana jałówka, maści myszatej, ze łbem białym, lat trzy na cztery mająca, niska, jaka pod dozorem Sądu znajduje się. Wzywa więc niewiadomego właściciela, aby po odbiór takowej, z dowodami własność usprawiedliwiającemi, stawił się, gdyż po upływie dni 30, od daty ogłoszenia, na Skarb publiczny zasądzoną będzie.

Warta dnia 7 (19) Grudnia 1862 r.

Podsędek, Grabowski.

(N. D. 150) *Sąd Policji Prostej Okręgu Maryampolskego*

Zapozywa Lejzera Mowszowicza Grosmana stałego mieszkańca miasta Władysławowa, a obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w Sądzie tutejszym, dla wysłuchania wyroku osobiście się stawił, lub o miejscu swego zamieszkania, najdalej w dniach 30 od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu doniósł, w przeciwnym razie ulegnie skutkom prawa.

Meryampol dnia 5 (17) Grudnia 1862 r.

Assesor Trybunału,
p. o. Podsędka, Parys.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 231 *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako też wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Piotra Pompkę Szczepankiem zwanego, we wsi Dzibicach zamieszkałego, lat 28 mającego, wzrostu średniego, włosów blond, twarzy ściągłej, oczu niebieskich, niemającego na przodzie zębów, ubranego w zwykłą odzież chłopską i Marcina Gębarę, lat 38 mającego, w Bzowie, w gminie Kromołów mieszkającego, włościanina, wzrostu średniego, włosów ciemno-blond, twarzy ściągłej, oczu niebieskich, ubranego po chłopsku, obudwu o kradzieże obwinionych, do odpowiadania z aresztu zakwalifikowanych w transporcie zbiegłych, jako niepoprawnych i niebezpiecznych zbrodniarzy ściśle śledziły i w razie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawić raczyły.

Chęciny d. 16 (28) Grudnia 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Waniewicz.

(N. D. 32) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Wrszawskiego Wydzału II*

Wzywa wszelkie władze, nad bezpieczeństwem publicznem i porządkiem w kraju czuwające, iżby na następujące osoby, 1o Fałka Goldsztejna, mieszkańca miasta Goszczyna, 2o Jcyka Goldesztejna, wsi Kwlate pod miastem Radomiem, zamieszkałego, przez Sąd Poprawczy wydziału Radomskiego, już poszukiwanego; 3o Pinkusa Rawskiego, z miasta Magielnicy, wzrostu dobrego, oczów siwych, nosa małego twarzy okrągłej, łysego, 4o Lejbusia Lejpszyna Burgstejna, z miasta Łaskarzewa, wzrostu słusznego, twarzy pociągłej oczow burych, włosów na głowie i brodzie krótko zarosłej, ciemno blond, baczną uwagę zwracały, i w razie ujęcia którego z nich, do Sądu tutejszego lub najbliższego dostawić raczyły.

Warszawa dnia 29 Listopada (10 Grudnia) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 186) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa wszelkie władze, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aże by na Elżbietę Szadkowską, za paszportem przez Burmistrza miasta Rawy, dla wyszukania służby, do miasta Grójca i Radomia, wydanym, w niewiadomym miejscu przebywającą, baczne oko zwróciły, i w razie ujęcia, Sądowi tutejszemu, lub majbliższemu dsstawić zechciały.

Warszawa dnia 19 (31) Grudnia 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Popławski.

(N. D. 255) *Sąd Policji Prostej Okręgu Pilickiego.*

Wzywa wszelkie władze aby Tomasza Mrówczyńskiego rymarza, katolika, lat 31, liczącego żonatego, dzietnego, rodem z m. Miechowa, wzrostu średniego, włosów i oczów ciemnych, twarzpociągłej, nosa miernego, we wsi Sciborzycy Gminie Gołoszyn Okręgu Olkuskim do ksiąg ludności stałej zapisanego, wyrokiem Sądu tutejszego z dnia 4 (16) Grudnia r. z. za kradzież na karę aresztu przez dni 3, lub chłosty rózg 10 skazanego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, śledziły i wrazie wyśledzenia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawiły.

Pilica d. 18 (30) Grudnia 1862 r.

Podsędek, Hołubski.

DONIESIENIA LITERACKIE.

(N. D. 322) Redakcja Pamiętnika Religijno-Moralnego, pragnąc jak najrychlej ukończyć rachunki tak z wierzycielami jak dłużnikami swemi, ma honor upraszać szanownych abonentów swoich, iżby z uiszczeniem prenumeraty zaległej z roku zeszłego i lat dawniejszych zechcieli pośpieszyć, pod adresem Nr. 411 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu W. Grodzickiego w Warszawie; pozostałe tomy i zeszyty tego czasopisma z lat ubiegłych mogą być razem lub częściowo pozbyte za umiarkowaną cenę.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 212) Podaje do powszechnej wiadomości, iż bilet Lombardowy wydany za N. 27,150 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 21 Stycznia r. 1863 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (2)

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.